

NOWY tygodnik łobeski



• Łobez • Resko • Węgorzyno • Dobra • Radowo Małe

Nr 38 (1007) Rok XX 24 WRZEŚNIA 2024 r. Cena: 3,99 zł (w tym 5% VAT)

PomagaMY



ISSN 1734-2341



Numer w sprzedaży
do 30.09.2024

**REKLAMA
W GAZECIE**

tel. 91 39 70 990

kom. 797 759 976

nowytygodniklobeski@wp.pl

Presja ma sens, czyli...

REKLAMA

Czyja wina?



Strażnik grozi mandatem, a stawać nie ma gdzie

A potem zostaną tylko kołchozy,
a w nich najemnicy

Dzień wydarty historii



Zagadka chudych krów

Czy to wilk, czy to pies, czy to bies?



Artystki z powiatu na wystawie

Rozmowa z Krzysztofem Zalewskim



Wyniki rozgrywek piłkarskich

NOBELSPAN
THE BEST TRANSFORMATION
NOBELSPAN SP. Z O.O.
UL. WARYŃSKIEGO 26
73-150 ŁÓBEZ

**SPRZEDAŻ
PELETU**
PROSTO OD PRODUCENTA

+ 48 603 234 499

HERKULES
STAL ZBROJENIOWA

- ✓ Pręty zbrojeniowe
- ✓ Standardowe strzemiona
- ✓ Strzemiona na wymiar
- ✓ Prefabrykacja zbrojenia dla budownictwa

607-90-92-91
HerkulesLobez@gmail.com
ODDZIAŁ Zagórzycze 27
73-150 Łobez

**KASACJA POJAZDÓW
RABINO**
ECO Auto System Sp. z o.o.
Rabino 54A, 78-331 Rabino

- BEZPŁATNY ODBIÓR AUTA
Z MIEJSCA POSTOJU
- PŁACIMY
GOTÓWKĄ OD RĘKI
- PRZYJMUJEMY
WSZYSTKIE AUTA:
CAŁE, USZKODZONE,
POWYPADKOWE
- PRZYGOTOWUJEMY
DOKUMENTY
DO WYREJESTROWANIA
POJAZDU

**PŁACIMY
ZA AUTA
NAJLEPSZE
CENY!!**

TEL. 690 313 547

**SKUP ZŁOMU
I METALI KOLOROWYCH**
ŁÓBEZ, MAGAZYNOWA 2
tel. 509 654 959
pn-pt 8-16; sob 8-14
WĘGORZYNO, JAGIELLOŃSKA
tel. 609 300 041
pn-pt 8-16; sob 8-14

EKO-FARB
MATERIAŁY BUDOWLANE
ul. Rolna, 73-150 Łobez
tel. 91 39 766 42, 500 155 640
buduj i remontuj z nami
USŁUGI KOPARKO-ŁADOWARKĄ ORAZ HDS
tel. 606 234 524

LAWETA
Tel. 606 952 015

**Salon optyczny
ClearVision**
Okulary dla Ciebie
Łobez, ul. Boczna 7
661 963 060
Godziny otwarcia
Pon.-pt. 11:00-17:00
Sobota 11:00-14:00
Clear Vision ŁÓBEZ

- Specjalistyczne badania wzroku.
- Szeroki wybór opraw i szkielek okularowych wysokiej jakości.
- Naprawa okularów.
- Okulary na RATY.

Nie zwlekaj umów się na wizytę,
z nami przejrzysz na oczy!

Drodzy Czytelnicy...



Kim naprawdę jesteśmy - to pokazuje dopiero czas próby. I chociaż niejeden nad polskim narodem załamuje ręce - bo Polak potrafi pokłócić się sam ze sobą - to jednak w czymś jesteśmy niepokonani. Niezmiennie, Polacy potrafią solidarnie zmierzyć się z nieszczęściem i podzielić, kiedy trzeba, przysłowiowym kawałkiem chleba. Kiedy trzeba, pomagamy. Przekonajcie się Państwo, jak do wspólnego dzieła pomocy powodzianom dołożyli się mieszkańcy naszego powiatu.

A jednak katastrofalna powódź na południu Polski to też, niestety, nasze dziedzictwo. Nie umiemy czy nie chcemy planować, przewidywać... Bo „jakoś to będzie”.

Niczego nas nie nauczyła powódź 1997 roku. Nie wyciągamy wniosków z historii. A przecież, tylko patrząc w przeszłość można zbudować lepszą przyszłość.

Musimy - pamiętać. To kwestia przetrwania. Tego uczy nas data 17 września. Obchody rocznicy napaści Związku Sowieckiego na Polskę w 1939 roku to święto szczególne. Dlaczego? Piszemy o tym w artykule „Dzień wydarty historii”.

Cóż więc nas czeka? Lata tłuste, czy raczej chude - jak wieszcz Marek Słomski, pochylając się nad problemami rodzinnych przedsiębiorstw. Po owocach ich poznacie. Wnioskując z łobeskich dożynek, święta „plonów i obfitości”, w stolicy powiatu w każdym razie tłusto nie będzie. Przekonajcie się, co mówili ludzie, i jak wypadł Łobez na tle innych gmin. Spotkaliśmy się też ze starostami dożynekowymi z roku ubiegłego. Chcieliśmy porozmawiać o święcie, bo Państwo Andryszakowie, hodowcy krów mlecznych z Unimia, przywieźli najwyższe trofea z Targów Rol-

nych w Barzkowicach. Wielka to duma i honor dla całej gminy, ale czy na pewno? Zamiast lukrowanej laurki wyszła nam rozmowa - o życiu. O troskach codzienności. O wyzwaniach, z jakimi boryka się hodowca. A także o tym, że nie wolno sądzić po pozorach. Jakie jest rozwiązanie zagadki chudych krów? Przekonajcie się sami.

Właśnie: pozory. Czasem każdy po prostu widzi to, co chce zobaczyć. W ubitej ziemi urzędnik miejski dostrzega zieleniec - przekonajcie się, gdzie. Po polach między Łobzem a Węgorzynem wałęsa się... zależy jak spojrzeć. Wilk, pies, a może inny bies? A może cała Wataha? Sprawdźcie na stronach sportowych, gdzie znajdziecie także wyniki rozgrywek piłkarskich z ostatniego tygodnia oraz niesamowitą i budującą historię o rekordzistce, która pobiła własny rekord.

Jak co tydzień na naszych stronach: dzieje się. Dzieje się w powiecie.

Joanna Sienkiewicz

Presja ma sens, czyli nowy autobus

(DOBRA) Od początku roku szkolnego rodziców dzieci ze szkoły podstawowej w Dobrej bulwersował fatalny stan techniczny szkolnego autobusu. W końcu zwrócili się o interwencję do radnego powiatowego Kazimierza Łojka. W jej efekcie policja zatrzymała pojazd do kontroli. Wykryto szereg usterek i obciążono kierowcę mandatem. Jakież było zdumienie rodziców, gdy felerny autobus tego samego dnia ponownie wyjechał po dzieciaki. Kolejną kontrolę i jej wyniki opisaliśmy w zeszłotygodniowym artykule „Autobus-zombie”.



Fot. poglądowe

Wygląda na to, że presja ma sens. W piśmie z dn.12.09. br. skierowanym na ręce burmistrza Dobrego przewoźnik, Przedsiębior-

stwo PKS Gryfice Sp. z o.o., wyraża ubolewanie z powodu zaistniałej sytuacji. „Za utrudnienia, jakie powstały wyłącznie z naszej winy serdecznie przepraszamy rodziców oraz same dzieci” - czytamy w piśmie. „Dołożymy wszelkich starań, ażeby autobusy, które obsługują uczniów na terenie Państwa gminy były sprawne technicznie i wyjeżdżały zgodnie z planem.”

Przewoźnik podaje również numer, pod który można zgłaszać ewentualne usterki pojazdów: 601 691 110

/red/

Miejsce Niezwykłe (3)

W gościnie u świętego

(DOBIESZEWO gm. ŁOBEZ) Prawie każda wieś w powiecie ma swoją specjalną atrakcję, rozpoznawalny symbol. Bywa, że jest to cykliczne święto, jak Gęsina na Świętego Marcina w Zagórzycach (gm. Łobez) czy Powiatowy Bieg Po Żniwo w Ługowinie (gm. Resko). Dobieszewo to miejsce niezwykle choćby dlatego, że atrakcji tu wiele. Arcyciekawa jest historia aktywności mieszkańców, która zaowocowała różnymi projektami, jak „Drzewa Szydełkiem Malowane” czy „Skalny Ogród”. Obecnie w Dobieszewie działa Koło Gospodyń Wiejskich, gdzie rodzą się pomysły na przyszłość (trzymamy kciuki za Wasz Festiwal!), ale trwa też praca nad podtrzymaniem tradycji. Taką



na Mateuszkach nigdy nie brakuje atrakcji, także dla dzieci fot. Urząd Miejski

dobieszewską tradycją są huczne Mateuszki - odpust połączony z imprezą sołecką, odbywający się 21 września. Uroczystości otwiera msza w kościele pw. św. Mateusza Apostoła. Ten unikatowy zabytek pochodzi z początków XV wieku; znajduje się w nim rzeźbiony ołtarz

- tryptyk gotycki z XV w. z postaciami św. Krzysztofa, św. Anny Samotrzeciej i św. Katarzyny i 12 apostołów, jak również późnogotycki krucyfik i renesansowa, bogato rzeźbiona, ambona. Podczas mszy zawsze śpiewana jest „Ballada o św. Matuszu”, nawróconym celniku. Po mszy mieszkańcy zapraszają na poczęstunek. Zwyczajowo, imprezie towarzyszy muzyka na żywo, więc tańce trwają czasem aż do rana. W tym roku gości bawili Bożena Korniluk, Marian Grala i Dariusz Bielaj w bardzo szerokim repertuarze.

Dobieszewo zaprasza nie tylko od święta. Kościół można zwiedzać po uprzednim umówieniu się, tel. 691 093 582

Joanna Sienkiewicz

Nowe fakty w sprawie tragedii na Łożnickiej

(ŁOBEZ) Dnia 8 września b.r. Zespół Ratownictwa Medycznego w Łobzie został zadysponowany na ul. Łożnicką, gdzie w jednym z mieszkań podjęto nieudaną próbę reanimacji noworodka. Zgodnie z informacjami uzyskanymi w Prokuraturze Okręgowej w Szczecinie trwa śledztwo w sprawie śmierci

dziecka. Wstępnie wyniki badań sądowo-lekarskich wskazują, iż do śmierci noworodka przyczyniły się działania osób trzecich. Finalne wyniki badań zostaną przekazane prokuraturze nie wcześniej, niż w końcu października br.

/red/

REKLAMA

Andreas
Andrzej Adamów

ROBOTY ZIEMNE
SPRZEDAŻ CZARNOZIEMU
KOŁOROWY KAMIEŃ NA KWIETNIKI
USŁUGA KOPARKO-ŁADOWARKA

OFERUJEMY BRYKIET DRZEWNY
• opał • drewno kominkowe • piasek • żwir • wapno rolnicze tlenkowe •
• wapno rolnicze magnezowe • ziemia kwiatowa • czarnoziem •

73-150 Łobez, ul. Spokojna 3
tel. 91 39 750 94, 502 079 240

NOWOŚĆ!!! USŁUGA MINIKOPARKA

Zakład pożarniczy
PREWEN-POŻ

ul. Akacyjowa 4, Drawsko Pomorskie
tel. 603 586 807, 609 501 730

- remont i konserwacje gaśnic oraz urządzeń gaśniczych
- wyposażanie w gaśnice proszkowe i oznakowania ppoż
- badanie ciśnienia i wydajności wodne w hydrantach wewnętrznych i zewnętrznych.
- oznakowanie obiektów znakami ewakuacyjnymi i ppoż
- ładowanie butli CO2 (migomat, piwo)

USŁUGI TRANSPORTOWE

- w kraju i zagranicą
- 24h - pełna dyspozycyjność
- legalnie działająca firma
- pomoc przy załadunku i rozładunku

SERDECZNIE ZAPRASZAMY
Tel. 722 244 174

KOMPUTEROWE WSPARCIE MAŁYCH I ŚREDNICH FIRM

- utrzymanie infrastruktury IT
- sieci komputerowe
- rozwiązania programowe
- strony www

Tel. 730 929 875

PomagaMY

(POWIAT ŁOBESKI) Wielkie serca biją w powiecie, i nic dziwnego, że tak szybko i z taką skutecznością ruszyła pomoc dla powodzian. Możemy być dumni, że i my dołożyliśmy swoją cegiełkę do wielkiego dzieła pomocy.



Zalane domy, zniszczone drogi

Powiat Łobeski

Zacznijmy od Powiatu Łobeskiego. Koordynacją zajęli się starosta Edward Arys i wicestarosta Paweł Marek. Dzięki współpracy z władzami gminnymi, organizacjami i mieszkańcami udało się zebrać ponad 21 palet najpotrzebniejszych rzeczy, które przekazano do Zachodniopomorskiego Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża w Szczecinie. Za wsparcie w transporcie władze powiatu dziękują Panu Michałowi Ulan (4Mlogistics) oraz Panu Krzysztofowi Wolniak.



Kuba Krakus i pierwszy transport z Łobza

Łobez

W stolicy powiatu koordynacją zbiórki zorganizowanej przez władze miejskie zajęło się Centrum Usług Społecznych. Zbiórka trwała do 19 września. Zaangażowały się też sołectwa, KGW oraz osoby prywatne.

Pomoc rzeczową zorganizował też pracujący w Nadleśnictwie Łobez Kuba Krakus; pochodzi z tamtych rejonów. „Kiedy tylko zaczął się ten kataklizm w sobotę 14.09 już wiedziałem, że ludziom w Kotlinie Kłodzkiej będzie potrzebna pilna pomoc” - relacjonuje - „Jako dziecko w roku 1997 byłem naocznym świadkiem co woda może zrobić w kilka chwil. Od uruchomienia zbiórki 16.09 udało nam się już 17.09 skompletować całego busa, a drugiego już 19.09. Najbardziej byłem zaskoczony tak dużym odzewem ludzi dobrego serca ze szkół, przedszkoli, KGW, sołectw, przedsiębiorców, zwykłych ludzi. Bardzo za to dziękuję.



W akcję włączyły się KGW

Radowo Małe

Również z terenów dotkniętych powodzią, z miejscowości Mościsko w gminie Dzierżoniów, pochodzi Pani Jolanta Tomczewska, właścicielka Starego Folwarku w Radowie Małym i członkini radowskiego Koła Gospodyń Wiejskich. Na jej apel o wsparcie dla zalanej miejscowości mieszkańcy odpowiedzieli hojną pomocą. „Chciałabym serdecznie podziękować za dobroć serca jaką otrzymaliśmy od sąsiadów, którzy tu kiedyś mieszkali...” - napisała na facebooku mieszkanka Mościska - „Jolanta i Marek Tomczewscy (...) wraz z Gminą i OSP w Radowie Małym okazali zrozumienie... Ci ludzie bezinteresownie pomogli naszym mieszkańcom, wysłali do nas dwa duże transporty chemii, żywności, łopat i tego wszystkiego co jest potrzebne do posprzątania po powodzi”

Węgorzyno

14 września Burmistrz Węgorzyna Krzysztof Gwóźdź powołał sztab kryzysowy, który nawiązał współpracę z dotkniętą powodzią gminą Wleń w powiecie Iwówieckim. Odzew mieszkańców był wielki. 21 września do gminy Wleń wyjechała kolumna tj. samochód osobowy, bus i tir pełne darów.

Gmina uruchomiła także zbiórkę na portalu zrzutka.pl z przeznaczeniem na pilnie potrzebne osuszacze. Z założonych 10 000 zł do chwili zamknięcia numeru zebrano już ponad połowę.



Resko wyrusza na pomoc

Resko

W Resku w pomoc powodziąnom zaangażowało się niezawodne stowarzyszenie „Resko Maskuje” wraz z OSP Resko. Dary można było przynosić do OSP oraz miejsc wskazanych przez Urząd Miejski, a dodatkowo w sklepach Dino i Biedronka ustawione zostały kosze na produkty dla powodzian. W nocy 18 września członkinie stowarzyszenia przy wsparciu OSP Resko i Gminy Resko wyruszyły z transportem pomocy do miejscowości Bardo w powiecie ząbkowickim. Łącznie pojechały trzy samochody dostawcze pełne artykułów spożywczych, chemicznych, higienicznych. Pojechały szczotki, łopaty, latarki, termosy, koce i wiele innych niezbędnych rzeczy.



Zbiórki rzeczowe ruszyły od razu

Dobra

W Dobrej burmistrz Krzysztof Wrzesień ogłosił zbiórkę rzeczową 16 września. Zbiórka trwała trwała do 18 września, a produkty żywnościowe, środki czystości, spiwory, koce, karmę dla zwierząt i inne można było przynosić do budynku Urzędu Miejskiego w Dobrej.

Co dalej?

Znów oddajemy głos Kubie Krakusowi: „Potrzeby zmieniają się z dnia na dzień. Żeby odpowiednio reagować, trzeba być w bezpośrednim kontakcie z ludźmi dotkniętym powodzią. Każdy przywieziony bus dawał ludziom nadzieję, że uda im się odbudować domy, wioski, miasteczka i że nikt ich nie zostawi samymi sobie. Najbardziej teraz potrzebne są ręce do pracy i materiały budowlane oraz oczywiście ciężki sprzęt do usuwania gruzu.”

Zachęcamy do śledzenia bieżących komunikatów w sprawie zbiorów i pomocy powodziąnom, między innymi na profilu facebookowym Nowego Tygodnika Łobeskiego.

/js/

Strażnik grozi mandatem, a stawać nie ma gdzie

(ŁOBEZ) Mieszkańcy bloku przy ul. Budowlanej w Łobzie zwrócili się do redakcji z problemem braku miejsc parkingowych pod ich blokiem. To znaczy, miejsca są - ale nie wolno na nich parkować. Przed blokiem znajduje się plac - częściowo pokrywają go przepuszczalne kratki betonowe, częściowo - ubita ziemia. Za parkowanie na lewej, ubitej części placu mieszkaniów otrzymał upomnienie od strażnika miejskiego. „Chcielibyśmy móc normalnie parkować nasze samochody” - denerwuje się mieszkaniów bloku - „Kiedyś była tu tabliczka „tylko dla mieszkaniów”. W tej chwili wjeżdża tu każdy, a mu nie mamy gdzie postawić auta.” W ciągu dnia problemu nie ma, co widać na zdjęciu. Ale kiedy ludzie wracają z pracy, każde miejsce jest na wagę złota. Skąd więc strażnik miejski, i w ogóle

le - skąd ten problem? Specjalista d/s drogownictwa Urzędu Miejskiego odpowiedzialny za m.in. parkingi odsyła nas do wydziału nieruchomości. Jeśli plac jest działką gminną, właściciel może nią dysponować według uznania. Może nawet szlaban postawić. A więc - czyja ta działka? Na tę chwilę trwa w wydziale ustalanie stanu faktycznego. Ze słów strażnika miejskiego wynika jednak, że działka ma właściciela (gminę) i że mieści się na niej... zieleniec. A na zieleńcu parkować nie wolno. Polecamy urzędnikom spacer na Budowlaną. Może pięknie nie jest, ale za to ciekawie, bo takiego absurdu ze świecą szukać. W sprawę włączył się radny tego okręgu, Mariusz Wijatyk. Być może kolejne obrady Rady Miejskiej rzucają nowe światło na tę sprawę.

/red/



Duży plac, miejsca mało

REKLAMA

AD
BIURO RACHUNKOWE
Anna Doroszko
Certyfikat Ministra Finansów
adoroszko9@interia.pl
ul. Pomorska 9, Łobez
tel. 609 593 396

PRACA
w Niemczech
dla kobiet
i mężczyzn
stała lub
sezonowa
premie do 200 euro
727 001 702
www.remax-praca.pl

Czy to wilk, czy to pies, czy to bies?

(POWIAT ŁOBESKI) W ubiegłym tygodniu od Świdwina, przez Łobez aż do Węgorzyna duże poruszenie wywołały publikowane zdjęcia podobnego do wilka zwierzęcia z informacją, że przy drodze 151 w okolicach skrzyżowania na Rogówko błąka się płochliwy pies. Nie wszyscy jednak byli zdania, że to pies, wielu uważało, że to jednak wilk. Rozgorzała dyskusja. Jedni chcieli ratować „husky”, inni - odstrzelić „wilka”. Byli też tacy, co - jak to w Internecie - najchętniej odstrzeliliby dyskutantów. Co to za zwierzę, które wzbudziło tyle emocji? Zapytaliśmy dr Iwonę Kurlowicz, hodownicę psów rasowych i właścicielkę przychodni dla zwierząt Animals w Łobzie. „Na podstawie takiego zdjęcia nie stwierdzę z całą pewnością, ale jeśli to wilk, to bardzo nietypowo umaszczony. Kufa jest dość gruba.



foto. Gmina Węgorzyno

Przypomina miks husky i malamuta, i przychyliłabym się do opinii tych, którzy mówią że to pies. A resztą bywają psy dużo bardziej podobne do wilka, jak wilczak czesłowski.

Wynika z tego, że panika była tym razem przedwczesna i że na pomocną dłoń rzeczywiście liczy zabłąkany pies. Do chwili zamknięcia numeru zwierzęcia nie zabezpieczono. Czekamy na Wasz telefon, jeśli go zauważycie.

/red/

Czyja wina?

(KARWOWO gm. ŁOBEZ) „W dniu 20 września w Karwowie 34-letni mieszkaniec gminy Łobez kierując pojazdem marki Peugeot nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu pojazdowi marki Skoda, którym kierował 24-letni mieszkaniec gm. Łobez” - tak w odniesieniu do wypadku w Karwowie brzmi oficjalny policyjny komunikat. Żeby sobie tę sytuację dokładnie wyobrazić, musimy przenieść się na chwilę do Karwowa. Tam, od głównej drogi odbija w prawo, w stronę bloków, szutrówka. Właśnie z niej wyjeżdżał Peugeot. „Droga jest dziurawa a jeszcze widoczność po prawej stronie ogranicza żywopłot” - objaśnia mieszkaniec. A więc kierowca wyjeżdża z szutrówki. Patrzy w lewo - wolna. Patrzy w prawo... i



już jest po wszystkim. Siła uderzenia była tak ogromna, że silnik został dosłownie wyrwany z łożyska. Poważnie ranna została pasażerka, bo to właśnie na jej stronę poszła cała siła uderzenia. Obrażenia, ranę tłuczoną głowy oraz złamaną kość nosową, odniosła także pasażerka Skody. Tak więc wiemy, że był wypadek; wiemy kiedy i wiemy gdzie. Ale kto zawinił? Wszystko wskazuje na to, że tej kwestii daleko do rozstrzygnięcia. Sprawę badają biegli. //

REKLAMA

USŁUGI TRANSPORTOWE
PRZEWÓZ OSÓB - BUS 9 OSOBOWY

Szybko, sprawnie i tanio zawieziemy:

- na lotnisko
- na imprezę okolicznościową
- do szpitala
- a także sprzęt AGD, meble itp.



TEL. 724 083 099

**Szpachlowanie, malowanie,
cyklinowanie, układanie podłóg**

Tel. 785 415 771, 693 255 201

Nasi strażacy wspierają powodzian

(POWIAT ŁOBESKI) Ogrom klęski i jej skutków poraża, ale mieszkańcy dotkniętych powodziami terenów nie załamują rąk, tylko działają. Wspiera ich całe społeczeństwo, angażując się w pomoc na wielu poziomach. Ma ona charakter oddolny, prywatny, ale także instytucjonalny. Z powiatu łobeskiego na dotknięte żywiołem tereny zadysponowano z ludzi i sprzęt z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Łobzie. 14 września do Mysłiborza pojechał samochód gaśniczy wraz z agregatem prądotwórczym oraz samochód operacyjny pikap wraz z łodzią ratunkową. 17 września pojechało również od nas sześciu strażaków; będą zmieniani przez kolegów co kilka dni. W rozmowie z piątku, 20 września, Komendant Powiatowy bryg. Sebastian Kurlowicz wskazał, iż sprzęt i zasoby ludzkie będą stopniowo wycofy-



wane z południa Polski i przekierowywane na rejony nam bliższe, położone przy Odrze. Tu sytuacja jest dynamiczna, a fala dotarła na te tereny w niedzielę 22 września.

Choć południe Polski powoli podnosi się po żywiołowej klęsce, również tam daleko jeszcze do normalności. Pomijając ogrom prac porządkowych i naprawczych, woda może jeszcze cofnąć się i znów podtopić niektóre tereny. Dalej działają

tam sztaby kryzysowe. Jeden z naszych strażaków został oddelegowany do sztabu w Głogowie, gdzie jako zastępca dowódcy wspiera komendanta wojewódzkiego. Czy tę tragedię można było przewidzieć? Wrocław, Opole uratował zbiornik w Raciborzu. Powinno być ich więcej. To zdanie fachowca; ale kto w naszej rzeczywistości politycznej słucha fachowców?

(js)

REKLAMA

 **Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych**

PROGRAM DLA OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI

„AKTYWNY SAMORZĄD” 2024 ROK

Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie w Łobzie informuje, iż od

02 września 2024r. do 10 października 2024 r.

trwa nabór wniosków dotyczący

I semestru roku akademickiego 2024/2025

w ramach programu „AKTYWNY SAMORZĄD” –

MODUŁ II – POMOC W UZYSKANIU WYKSZTAŁCENIA NA POZIOMIE WYŻSZYM

ADRESACI PROGRAMU:

Osoby ze znacznym, umiarkowanym lub lekkim stopniem niepełnosprawności, pobierające naukę w szkole wyższej lub szkole policealnej lub kolegium, a także osoby mające przewód doktorski otwarty poza studiami doktoranckimi

Wnioski należy składać w formie elektronicznej za pośrednictwem dedykowanej do tego platformy internetowej SOW (System Obsługi Wsparcia) <https://sow.pfron.org.pl/logowanie>

Do złożenia wniosku w formie elektronicznej wymagany jest podpis elektroniczny lub profil zaufany na platformie ePUAP. Składając wniosek drogą elektroniczną poprzez platformę SOW załączniki należy pobrać w formie skanu lub zdjęcia w formacie jpg. dołączyć poprzez platformę SOW w trakcie składania wniosku.

Informacje dotyczące programu znajdują się na stronie internetowej www.pfron.org.pl

Portal informacyjny Systemu Obsługi Wsparcia finansowanego ze środków PFRON (SOW) znajduje się na stronie PFRON: www.portal-sow.pfron.org.pl

Szczegółowe informacje można uzyskać w siedzibie PCPR lub telefonicznie pod numerami: [91 397 68 41](tel:913976841), [517 964 966](tel:517964966)

Dożynki takie nie za bardzo

(ŁOBEZ) Dożynki w całym powiecie wypadają w tym roku naprawdę okazale. Węgorzyńskie dożynki gminne w Polchowie były propozycją nie do pobicia. Nas w redakcji po prostu zachwyciły niesamowite dekoracje ciągnące się przez całą wieś, zaangażowanie mieszkańców, stoiska i serdeczna atmosfera. Pięknie było w Resku, Radowo także dało z siebie wszystko - Powiatowo-Gminne Święto Chleba wypadło okazale i godnie.

Bida z nędzą

W Łobzie... Cóż. Było po prostu ubogo. Ludzi było mało, impreza prawie nie rozreklamowana - bo w sumie, co tu reklamować?

Amfiteatr „Stare boisko” to wygodny teren dla organizacji imprez, trochę miejsce-samograj. Jest scena, jest widownia, jest placyk zabaw, wiaty - nie trzeba nic rozkładać, ciągnąć kabli, ustawiać agregatów i toi-tojów. Wszystko jest! Nawet wydzielone miejsce na działalność gospodarczą. Owszem, przedsiębiorcy odbijają sobie placowe w cenie popcornu, waty cukrowej czy kręconych frytek - ale taki to już urok tego typu imprez. Ale jednak - płatne dmuchańce? Pisz do nas czytelniczka: „Nie dość, że impreza bezduszna, to nawet dzieciom pożałowano



Starostowie Dożynkowi oraz przedstawiciele władz gminnych i powiatowych

zabawy na tzw. „dmuchańcach”. Wszędzie dzieci bawiły się za darmo. W Łobzie należało zapłacić za pół godziny skakania aż 30 zł. Jeśli mama stała z dwójką lub trójką dzieci z pewnością miała spory problem.”

A sołectwa włożyły tyle trudu...

Przynajmniej na stoiskach Kół Gospodyń Wiejskich nie szkoda było zostawiać pieniędzy. Bo i produkty najwyższej jakości, i wspiera się przy tym rozwój sołectw i sołeckich organizacji. No i chociaż symbolicznie wynagradza gospodynie i gospodarzy z KGW za ich ciężką pracę. A to dzięki nim i sołectwom te dożynki w ogóle miały jakiś format. I to właśnie im należą się ze

strony organizatorów przeprosiny. „Mam nadzieję, że o tym napiszecie!” - słyszeliśmy wprost wyrażane głosy oburzenia ze strony sołeckich. No więc piszemy. A dla wszystkich, którzy byli i tak się postarali kierujemy serdeczne podziękowania. Bez Kół Gospodyń w Karwowie, Unimiu, Dobieszewie, Zagórzycach, Poradzu, bez trudu naszych sołectw - tych dożynek po prostu by nie było. Wielkie podziękowania wypada też skierować dla starostów dożynek, państwa Witosławskich z Dobieszewa. Wieś swoje zadania wypełniła bez zarzutu

Czas na wnioski na przyszłość

A miasto? Znow oddajmy głos czytelniczce: „Nad sceną wywie-

szone flagi: polską, niemiecką i unijną. Nie będę oceniać stanu i wielkości flag, chyba, że chodziło o nieprzemyślaną różnorodność - wystarczy spojrzeć na zdjęcia. Poza tym, oprócz ustawionych przed sceną przepięknych wieńców dożynekowych, nie było żadnej dekoracji. Nie, nie czepiam się detali, ale proszę obejrzeć dożynekowe wspomnienia np. z Reska. Tam Centrum Kultury zna swoje zadania, a Pani Dyrektor rozumie cele jego działalności. Innym przykładem jest gmina Węgorzyno i dożynekowe misterium chleba przygotowane przez sołectwo i GOKiS. Obie

gminy wykazały się pomysłem i zaangażowaniem w przygotowanie uroczystości. Czyżby naszym władzom brakowało w gminnej kasie na „nasz powszedni chleb”? Czyżby Pan Burmistrz zaczął zaciśkać pasa?”

Może i zabrakło pieniędzy. Ale udana impreza to niekoniecznie ogromny wydatek, natomiast z całą pewnością włożone serce, zaangażowanie społeczności i pomysłowość. I tego w Łobzie zabrakło. Postarajmy się w roku przyszłym, bo po prawdzie trochę wstyd.

/red/

No i zahulał

(ŁOBEZ) Można śmiało stwierdzić, że dnia 17 września br. 56-letni mieszkaniec Łobza przeszedł, a dokładniej: wjechał do legendy. Raz, że z fantazją, bo na elektrycznej hulajnodze; dwa, że wężykiem i z 0,65 promila w wydychanym powietrzu; trzy, że z fasonem, bo zakończył tę podróż z mandatem w wysokości 2500 zł. A puenta niech będzie taka, że i ten pan, i my wszyscy - przechodnie, matki z dziećmi, seniorzy - mieliśmy tego dnia niezwykle szczęście. //



Fot. ilustracyjne

Artystki z powiatu na międzynarodowej wystawie

(POWIAT ŁOBESKI) Za nami Barzkowickie Targi Rolne. To więcej niż targi, i jak się okazuje, więcej niż rolne. Ginące techniki, jakość rzemiosła i niepowtarzalne piękno ręcznie wykonanych prac można było podziwiać na Międzynarodowej Wystawie Rękodzieła. W wystawie wzięli udział artyści polscy, niemieccy i ukraińscy, a wśród nich - silna reprezentacja Powiatu Łobeskiego. Organizatorem łobeskiej części wystawy była Lokalna Organizacja Turystyczna Powiatu Łobeskiego, a swoje prace prezentowały twórczynie na co dzień związane ze sklepikiem rękodzielniczym przy ul. Kościuszki 3 w Łobzie. Powstały z inicjatywy dyrektora biura LOT Bo-

żeny Zareckiej sklepik jest po części galerią, po części miejscem spotkań i wymiany pomysłów. Wspólny wyjazd do Barzkowic miał więc charakter nie tylko artystyczny, ale i integracyjny. Wyjazd dofinansowało starostwo powiatowe w Łobzie, a powiat godnie reprezentowały: Renata Siarkiewicz, Jadwiga Mazan, Anna Różycka, Natalia Fedak, Danuta Ledzion, Agnieszka Perwenis, Stanisław Perwenis, Anna Tokarska-Ignatowicz, Alicja Kołodziejczyk i Sabina Olszewska - artystki z gminy Łobez i gminy Radowo Małe.

Jakie wrażenia po wystawie? „To było dla nas bardzo ciekawe, inspirujące doświadczenie. Zobaczyliśmy, jak swoje prace prezentują



Zachwyciła bogactwo technik

inni twórcy. Miałymy też ciekawą rozmowę na temat ekologicznych opakowań i eko- sposobów ekspozycji.” - mówi Bożena Zarecka.

„Moją uwagę zwróciła praca wykonana drobnym haftem krzyżowym - tak drobnym, że trudno było uwierzyć, że to nie obraz czy fotografia. Realizm przedstawienia był niewiarygodny, a co ciekawe - praca te wyszła spod ręki mężczyzny” - opowiada Anna Tokarska-Ignatowicz.

Twórczość ludowa czy rękodzieło to w dzisiejszych czasach wyzwanie rzucone wszechobecnej „chińszczyźnie”, tandecie „made in china”. Warto wspierać, warto kupować.

Prace powystawowe i wyroby lokalnego rzemiosła można oglądać i nabywać w sklepiku w biurze LOT przy ul. Kościuszki 3 w Łobzie, pn-pt. godz. 12.00 - 16.00

Można tu także kupić Nowy Tygodnik Łobeski.

/red/



Wystawa była świetną okazją do promocji naszego powiatu

REKLAMA

USŁUGI BUDOWLANE PIT-BUD Piotr Kudliński

- docieplenia
- murowanie
- prace glazurnicze
- usługi elektryczne
- klimatyzacje
- kompleksowe wykończenia budynków



Tel. 609 309 048

**SPRZEDAM
DREWNO,
KOMINKOWE, RĄBANE
TEL. 665 854 347**

**USŁUGI
BHP i PPOŻ.
516 847 092**

Rozważanie na niedzielę

O co proszę? O umiłowanie cnoty dziecięcej prostoty i skromności

Słowa Ewangelii według Świętego Marka: Jezus i Jego uczniowie przemierzali Galileę, On jednak nie chciał, żeby ktoś o tym wiedział. Pouchał bowiem swoich uczniów i mówił im: «Syn Człowieczy będzie wydany w ręce ludzi. Ci Go zabiją, lecz zabity, po trzech dniach zmartwychwstanie». Oni jednak nie rozumieli tych słów, a bali się Go pytać. Tak przyszedł do Kafarnaum. Gdy był już w domu, zapytał ich: «O czym to rozprawialiście w drodze?» Lecz oni milczeli, w drodze bowiem posprzeczali się między sobą o to, kto z nich jest największy. On usiadł, przywołał Dwunastu i rzekł do nich: «Jeśli ktoś chce być pierwszym, niech będzie ostatnim ze wszystkich i sługą wszystkich». Potem wziął dziecko, postawił je przed nimi i objawszy je ramionami, rzekł do nich: «Kto jedno z tych dzieci przyjmuje w imię moje, Mnie przyjmuje; a kto Mnie przyjmuje, nie przyjmuje Mnie, lecz Tego, który Mnie posłał». (Mk 9, 30-37)

Przysłucham się rozmowie Jezusa z uczniami. Uprzedza ich, że będzie cierpiał, że zostanie zabity, a potem zmartwychwstanie. Zobaczę zaskoczenie i zakłopotanie na twarzy apostołów. Nie rozumieli mowy Jezusa i z lęku ją przemilczeli.

Przywołam z historii życia trudne doświadczenia, zranienia doznane od ludzi, których sensu do



dzisiaj nie rozumiem. Czy potrafię o tym rozmawiać z Jezusem? Czy są takie trudne tematy w moim życiu, których boję się z Nim poruszać? Jeśli tak – to dlaczego?

Zwrócę uwagę na wielki kontrast między słowami Jezusa, który mówi o swoim poniżeniu, a zachowaniem uczniów, którzy kłócą się o to, kto z nich jest największy.

Popatrzę na siebie i moje dotychczasowe kroczenie za Jezusem. Czy potrafiłem dla Niego ryzykować poniżenie, niepopularność i odrzucenie? Czy nie ma we mnie tendencji do szukania siebie i wywyższania kosztem innych? Jakich postaw wstydę się przed Jezusem najbardziej? Powiem Mu o tym.

Jezus wyjaśnia mi, na czym polega droga do prawdziwej wielkości w życiu: stać się ostatnim ze

wszystkich i sługą wszystkich. Jakie przeżycia wywołuje we mnie ta wypowiedź Jezusa?

Wejdę w konkretne sytuacje mojego życia. Czy potrafię wyobrazić sobie siebie jako ostatniego i usługującego w znanych mi zajęciach i pośród osób, z którymi żyję na co dzień? Co budzi we mnie największy opór? Czy są takie prace i posługi, których się wstydzę, osoby, z którymi nie chciałbym żyć i pracować w jednej wspólnocie?

Będę kontemlował Jezusa, który obejmuje ramionami małe dziecko. Będę Go błagał, aby pomógł mi kształtować w sobie prostotę, pokorę i pełną uległość wobec Jego woli. Rzucę się w Jego ramiona, modląc się Psalmem 131.

Krzysztof Wons SDS

Warto poczytać

Gu Byeong-mo „Starsza pani z nożem”

Literatura koreańska przeżywa obecnie swój wielki rozkwit w krajach europejskich. A co za tym idzie, coraz więcej i polskich czytelników fascynuje się historią, kulturą i obyczajowością Kraju Spokojnego Poranka – dlatego tym razem chciałabym zachęcić Państwa do przeczytania powieści „Starsza pani z nożem”, której autorką jest południowokoreańska pisarka Gu Byeong-mo. Opowiada ona historię 65-letniej kobiety, która tylko z pozoru wie, jakie proste, skromne życie.



Rógszpona mieszka samotnie w niewielkim mieszkaniu, towarzyszy jej tylko starzejący się pies, a kolejne dni wypełnia im rutyna. Jednak starsza pani skrywa pewien mroczny sekret – od kilkunastu lat jest płatną zabójczynią. Pozbywa się niewygodnych osób, eliminując zdrajców, korporacyjnych wrogów i niewiernych małżonków, i jest w tym co robi zabójczo skuteczna. Czas jednak płynie nieubłaganie i Rógszpona zaczyna myśleć o emeryturze. Niestety, podczas jednego ze zleceń dochodzi do wypadku, w wyniku którego kobieta doznaje kontuzji. Ranna trafia pod opiekę doktora Kanga. Kontakt z lekarzem i jego rodziną sprawia, że kobieta zmuszona jest zmierzyć się ze swoją przeszłością. Pojawia się to, co dla płatnej zabójczyni jest bardzo niebezpieczne. Emocje. Kobieta zaczyna snuć refleksje na temat tego, co utraciła przez lata oddania swojej

mrocznej profesji. Zastanawia się co tak naprawdę liczy się w życiu i zdaje sobie sprawę, że nie jest już tą samą osobą co kiedyś i czuje się przez to wyobcowana. To wszystko pociąga za sobą zaskakujące wydarzenia.

„Starsza pani z nożem” to opowieść o tęsknocie, samotności i trudnych wyborach, pełna smutku, refleksji, ale i nadziei. Elementy kryminału łączą się tutaj z uważnym spojrzeniem na życie, to także refleksja nad istnieniem człowieka, starością i poszukiwaniem własnego miejsca w świecie. Autorka, Gu Byeong-mo zmusza Czytelnika do tego, by się zastanowił nad swoim życiem i jednocześnie zadaje wiele pytań, na które trzeba sobie odpowiedzieć. Czy na starość człowiek może się zmienić? Czy może zacząć w końcu żyć? Przeczytajcie i oceńcie sami.

Dagmara Szczepanik

Weekend z kulturą: powiat i okolice

KINO DRAWA

Dworcowa 2, Drawsko Pomorskie

Akademia Magii – 27.09 godz. 15:30, 28.09 godz. 13:00, 29.09 godz. 13:00

Drużyna A(A) – 27.09 godz. 20:30, 28.09 godz. 20:10, 29.09 godz. 19:00

Niepewność. Zakochany Mic-

kiewicz – 27.09 godz. 17:30, 28.09 godz. 15:10

Simona Kossak – 27.09 godz. 17:45

Andre Rieu – Potęga miłości – 29.09 godz. 15:15

Koncert: Kawiarnia Kinowa
Muzycznie: Małgorzata Lipińska z zespołem – piątek 27.09 godz. 18:00

KINO ZA ROGIEM

Tadeusza Kościuszki 9, Węgorzyno

Seans na życzenie – 27.09 godz. 18:00

Kosmici w mojej szkole – 28.09 godz. 16:00

Filip – 28.09 godz. 18:30

KINO ORZEŁ

Pl. Wolności 7, Nowogard

Panda i afrykańska banda – 27-

28-29.09 godz. 17:00

Strange Darling – 27-28-29.09 godz. 19:00

CK Zamek

Niedziałkowskiego 17, Świdwin
Aleksandra Sławińska: „Fryderyk Chopin – tajemnica piękna” – wykład i recital fortepianowy, 28.09 godz. 18:00

Akademia magii

Bracia i rodzice trzynastoletniej Betty obdarzeni są magicznymi mocami. W tajemnicy przed rodzicami Betty próbuje odkryć także w sobie magiczną siłę.

Andre Rieu – Potęga miłości
Retransmisja epickiego koncertu mistrza walca wiedeńskiego.

Drużyna A(A)

Czwórka uzależnionych krzyżowo alkoholików, żeby uratować swój ośrodek terapeutyczny, po-

dejmuje się przestępczością przez całą Polskę dwóch cystern spirytusu. Dla własnego bezpieczeństwa porywają w trasę swojego terapeutę.

Filip

Filip jest niezdolnym do głębszych uczuć uwodzicielem. W Polsce stracił całą rodzinę. W Niemczech ukrywa żydowskie pochodzenie i pracuje jako kelner w restauracji korzystając z uroków życia.

Kosmici w mojej szkole

Miniaturowi kosmici zostają uwięzieni w głowie 16-letniego Normana. Chłopiec będzie musiał im pomóc w wypełnieniu misji, od której zależą dalsze losy Wszechświata.

Niepewność. Zakochany Mickiewicz

Młody Adam spędza letni czas w dworze przyjaciół. Pojawia się tam piękna Maryla. Serce młodemu Adamowi bije coraz mocniej, ale

jest tam też jego najbliższy przyjaciel. Dochodzi do konfrontacji dwóch panów,

Panda i afrykańska banda

Zabawna i żądna przygód panda Pang wyrusza z Chin do Afryki, aby uratować swoją najlepszą przyjaciółkę, smoczyce Jielong, z rąk podstępnych porywaczy.

Simona Kossak

Simona osiedla się w środku puszczy w otoczeniu dzikiej przyrody. Tam poznaje fotografa Lecha Wilczka, z którym dzieli pasję – miłość do natury i... potrzebę wolności. Simona jednak musi stanąć w obronie nie tylko swoich ideałów, ale również świata roślin i zwierząt.

Strange Darling

Romantyczna i pikantna noc zamienia się w krwawą konfrontację. Żądny krwi mężczyzna rusza w pościg za ranną kobietą, podążając jej tropem przez dzikie obszary Oregonu.



Dzień Sybiraka, dzień wydarty historii

(ŁOBEZ) 17 września, w rocznicę agresji sowieckiej na Polskę w 1939 r., obchodzimy Światowy Dzień Sybiraka. Od 2013 r. ma on status święta państwowego, ustanowionego uchwałą Sejmu. Napaść na Polskę była kolejną odsłoną porozumienia między III Rzeszą i Związkiem Sowieckim. Wcześniej, 1 września 1939 r., umożliwiło ono Hitlerowi atak na nasz kraj. Zgodnie z zapisami w tajnym protokole paktu Ribbentrop- Mołotow, dwa totalitaryzmy podzieliły między siebie wschodnią Europę. Pierwszą ofiarą padła Polska: Niemcy i Sowieci znaleźli doraźną wspólnotę interesów.

Zakazane święto

Tego dnia w 1939 r. żołnierze sowieccy wkroczyli na wschodnie tereny II Rzeczypospolitej pod kłamliwym pretekstem „wzięcia w opiekę życia i mienia ludności ukraińskiej i białoruskiej” oraz „wyzwolenia ludu polskiego od nieszczęść wojny”. Zaatakowane z dwóch stron państwo polskie nie było w stanie obronić swojej suwerenności. Aż do 1989 roku, do chwili upadku komunizmu w Polsce, była to historia zakazana. Dzień, w którym Rosja Sowiecka w sojuszu z hitlerowskimi Niemcami zaatakowała Polskę - ten dzień nigdy się nie zdarzył. Dziś to wielki przywilej, dar wolności - móc publicznie celebrować pamięć poległych i zamęczonych na Sybirze, przypomnieć utratę Kresów i poddać refleksji ponure mechanizmy historii. Taka celebrowanie ma miejsce w całej Polsce. W powiecie łobeskim uroczystości powiatowych obchodów Dnia Sybiraka i 85. rocznicy napaści Związku Sowieckiego

na Polskę odbyły się na cmentarzu komunalnym w Łobzie, u krzyża upamiętniającego ofiary Sybiru.

Wzywam Was: łagiernicy Workuty, Norylska, Kołymy...

Uroczystości otworzyła Zofia Majchrowicz, Prezes Związku Sybiraków koło w Łobzie, Honorowa Obywatelka Gminy Łobez. Podczas uroczystej mszy świętej czytania Pisma Świętego podjęła się sybiraczka Mira Bednarczyk. Odczytał go prowadzący uroczystości Ryszard Krzęćko, łobeski nauczyciel historii i wieloletni opiekun obchodów. Na chwilę wśród cmentarnych pomników zamajaczyły cienie ofiar krwawych zbrodni symbolizowanych przez Katyń. Na chwilę wrócili Ci, których ciała pochłonęły śniegi Syberii, kopalnie Kołymy, gorące piaski Azji Środkowej. Przypomniani zostali ci, których skazano na niepamięć: setki tysięcy niewinnych ludzi, mężczyzn, kobiet i dzieci, wywiezionych w bydłowych wagonach do katorżniczej pracy, na śmierć.

Żywe świadectwo pamięci

Wciąż żyją wśród nas Ci nieliczni nieliczni, który Sybir przetrwali. To oni, wraz z bliskimi i potomkami, są dziś strażnikami historii. Ale pod

sybirackim krzyżem nie byli sami. Towarzyszyli im przedstawiciele władz powiatowych i gminnych; służby mundurowe; przedstawiciele organizacji. A nade wszystko - poczty sztandarowe szkół; nauczyciele, dzieci i młodzież; harcerze i zuchy. Ich obecność niesie nadzieję, że pamięć o zbrodniach nieludzkiej ziemi nie zginie. Dla uhonorowania przeszłości i w imię ciągłości pamięci pod krzyżem złożono wiązanki kwiatów. Tu, na naszej łobeskiej ziemi, pamięć ta ma wymiar szczególny. „Ziemie Odzyskane” - ziemie na których żyjemy - Polska otrzymała jako rekompensatę za utracone na rzecz Rosji województwa wschodnie z Wilnem i Lwowem. A wśród pierwszych powojennych osadników byli i ci, którym cudem udało się przetrwać i wydostać z „największego więzienia świata”: z piekła Sybiru.

Podziękowania

Organizatorzy, Związek Sybiraków koło w Łobzie oraz władze powiatowe w osobach Starosty Edwarda Arysa i Wicestarosty Pawła Marka wraz z Radnymi dziękują za obecność uczestnikom uroczystości. Byli to: przedstawiciele władz



Na pierwszym planie - delegacja Związku Sybiraków Marian Zdanowicz i Władysława Różańska oraz proboszcz łobeskiej parafii ks. Krzysztof Bochnak

gminy Łobez, burmistrz Piotr Cwiłka i przewodniczący Rady Miejskiej Henryk Stankiewicz wraz z radnymi; burmistrz Węgorzyna Krzysztof Gwóźdź wraz z zastępcą burmistrza Michałem Kupczyńskim i przewodniczącą Rady Miejskiej Wandą Opalą; przedstawiciele Stowarzyszenia Kombatantów Mijsji Pokojowych ONZ koło nr 1 w Drawsku; Zastępca Komendanta Powiatowego Policji w Łobzie, mł. insp. Szczepan Górski; Komendant Powiatowej Państwowej Straży Po-

żarnej w Łobzie bryg. Sebastian Kurlowicz; reprezentanci Nadleśnictwa Łobez, Leśniczy Bogdan Milek, Inż. Nadzoru Rafał Stępień i Komendant Straży Leśnej Hubert Nadolny, dyrektorzy, nauczyciele oraz uczniowie i poczty sztandarowe Zespołu Szkół im. Tadeusza Kościuszki w Łobzie, Szkoły Podstawowej nr 1, Szkoły Podstawowej nr 2 i Szkoły Podstawowej nr 3 w Łobzie oraz Szkoły Podstawowej w Belczynie; Przedszkole nr 1 w Łobzie; łobeski harcerze i zuchy; przedstawiciele łobeskich placówek kultury; członkowie Stowarzyszenia „Okruchy Pamięci” oraz członkowie partii politycznych.

Szczególne podziękowania organizatorzy kierują na ręce Pani Anety Lipskiej oraz młodzieży Zespołu Szkół w Łobzie za przygotowany montaż literacko-muzyczny oraz dla harcerzy 1 Szczepu Ziemi Łobeskiej „Czarna Jedynka” za sprawowaną asystę.

Joanna Sienkiewicz



Dostojni goście, sybiracy



Przygotowania do występu Aneta Lipska i młodzież ZS w Łobzie



Zbigniew Szymanek, Zofia Majchrowicz, Ryszard Krzęćko i sybiracki wnuk, wicestarosta Paweł Marek



1 Gromada Zuchowa „Leśne Zuchy” im. Kaprala Wojtki



Uczestnicy obchodów od 4 do 98 lat

Szkółka reporterów

(DOBRA) Miejska Biblioteka Publiczna w Dobrej nie pierwszy raz zaskakuje oryginalną inicjatywą. Tym razem zaprasza najmłodszych na... warsztaty dziennikarskie. Raz w tygodniu będą odbywać się zajęcia, podczas których dzieci poznają różne dziennikarskie techniki, nauczą się przeprowadzać ciekawe wywiady i, jeśli wszystko pójdzie zgodnie z planem, stworzą własną gazetę. „To projekt eksperymentalny i sama jestem ciekawa, co nam z tego wyjdzie” - mówi dyrektorka biblioteki, Magdalena Czapiewska - „Naszym marzeniem jest, aby gazetka ukazywała się co dwa miesiące.”

Już dziś jako Nowy Tygodnik Łobeski zostaliśmy zaproszeni w charakterze gościa specjalnego, a dla młodych dziennikarzy mamy niespodziankę. Ale o tym - w kolejnym numerze.

/red/

Co tam znaleźli?

(ŁOBEZ) Nasz Czytelnik zauważył na prywatnym placu budowy buszujących pracowników Urzędu Miejskiego (?). Ponieważ plac jest prywatny i zamknięty, to Czytelnik pyta: co oni tam robili? Czego szukali? My dodajemy - czy może coś znaleźli?

/red/



REKLAMA

WIELKIE OTWARCIE



NOWY SALON HUSQVARNA NOWOGARD

PROMOCJA BEZ VAT

**-23% NA CAŁY
ASORTYMENT**

Zapraszamy 26-27 września



NAJWIĘKSZY W REGIONIE DILER HUSQVARNA PROFESSIONAL

Nowogard, ul. Młynarska 1



reklama w gazecie, kom. 797 759 976, e-mail: nowytygodniklobeski@wp.pl

Rozmowa z Krzysztofem Zalewskim

„Często traktuję swoje piosenki jak zabieg autoterapeutyczny...”

W sobotę 7 września w stargardzkim amfiteatrze w ramach koncertu „Wiraszko i przyjaciele” wystąpił Krzysztof Zalewski. Dla naszej redakcji była to okazja do przeprowadzenia wywiadu z tym znanym i cenionym piosenkarzem.

W piosence „Roboty” zapowiadającej najnowszą płytę „ZGŁOWY” śpiewa Pan: „Ci-cho i zima i nikogo tu nie ma. Wszystkich zabiła bezlitosna maszyna.” Czym jest dla Pana ta bezlitosna maszyna i w czym poprzez ten utwór poszukuje Pan nadziei?

Ten utwór jest dość humorystyczny, mimo że powstał pod wpływem listu otwartego opublikowanego w piśmie *Time*, w którym jeden ze współtwórców sztucznej inteligencji, będący odpowiedzialnym za jej rozwijanie „od kołyski”, zaczął nawoływać do tego, żeby ją „wylączyć”. Z treści tego listu wynika, że z bardzo dużą dozą prawdopodobieństwa, jeżeli ten twór osiągnie jakiś rodzaj „samomości”, może „uznać”, że ludzkość mu zagraża. Wiadomo, że pierwszą cechą każdego żywego organizmu jest instynkt samozachowawczy. Jeżeli więc dla przykładu sztuczna inteligencja uzna, że ludzie odpowiadają za efekt cieplarniany i poziom podnoszenia się wód, które będą mogły zalać serwery i doprowadzić do zniknięcia sztucznej inteligencji, bądź wystraszą się i postanowią ją wyłączyć, to by przetrwać, sztuczna inteligencja dokona zagłady ludzkości. Ile jeszcze musimy obejrzeć filmów takich jak „Terminator” czy przeczytać książek Lema, żeby mieć na ten temat wyobrażenie? Nie ukrywam, że ten list bardzo mną wstrząsnął. Przynajmniej przez tydzień miałem problemy z zaśnięciem. Niemniej uznałem, że należy przed tym ostrzec... ale z pewną dozą humoru. Piosenka jest więc o tym, że jeśli sztuczna inteligencja dokona już zagłady ludzkości, to z racji na fakt, że siłą napędową świata jest miłość, przyjdzie się w niej spełniać robotom i to one właśnie będą się kochać. Wspomniany tutaj Lem opisywał w swoich książkach – czasami na poważnie, a czasami zabawnie – że naturalny bieg rozwoju ewolucyjnego polega na tym, że najpierw organizmy białkowe ewoluują, dochodząc do momentu, gdy zaczynają tworzyć maszyny a te z kolei zaczynają być inteligentniejsze od swoich twórców i stają się kolejnym ogniwem ewolucji.



Krzysztof Zalewski w rozmowie z Piotrem Słomskim mówi otwarcie o swoich przeżyciach i muzycznych inspiracjach – fot. Max Gronowski

Za to w piosence „Zgłowy” z pewną brutalną szczerością mówi Pan o swoim życiu – dotykając głębokich pokładów duszy wyznaniem: „Mam deficyt w sercu.” Na czym polega ten deficyt i czy ta piosenka ma służyć temu, by ten ujemny bilans jakoś wyrównać?

Zdaje mi się, że w ogóle często traktuję swoje piosenki jak zabieg autoterapeutyczny. Kiedy pisałem tę piosenkę nie znajdowałem się w najlepszym nastroju. Niemniej jej przesłanie na końcu jest dość pozytywne. Adresuję tę piosenkę do siebie, co wyraża się w słowach „Wdzięczny bądź i chodź.” Tak jak każdy, mam z pewnością swoje deficyty i kompleksy – czas więc najwyższy, żeby się z nimi zmierzyć. Pracuję nad sobą i ciemny czas, który mnie dopadł też jest swego rodzaju błogosławieństwem; bywa tak, że w komfortowych warunkach rozwój może nie być ani szybki, ani poważny. Często to właśnie kryzysowe momenty w życiu powodują, że albo można się poddać i dać się przykryć fali smutku czy beznadziei, albo właśnie wyrwać się z dołka. Sądzę, że gdybym osobiście nie zaliczył dna z używkami, to bym się nigdy z nich nie wyrwał. Osiągnąłem więc na chwilę to emocjonalne dno... i super, bo dzięki temu mogłem zacząć pracować nad sobą i dostrzec wszystkie piękne rzeczy, które mam wokół siebie. Oczywiście te wspomniane deficyty w sercu na-

dal istnieją, ale pracuję nad nimi. Najważniejszym przesłaniem tej piosenki jest końcowe: „Trzeba o dno zaryć łbem, żeby się obudzić...” Jest to taka podstawowa rzecz, która pomogła mi wyrwać się z dołka, może nie depresji, ale z pewnością ze smutku. Żeby przezwyciężyć smutek, trzeba na siłę praktykować wdzięczność, docenić to, co się ma wokół. Można oczywiście przełączyć się na tryb użalania się nad sobą, kiedy coś jest nie po naszej myśli, ale można też dostrzec, że oprócz tego, że coś nie poszło tak, jakbym sobie tego życzył, to mam mnóstwo rzeczy, za które mogę być wdzięczny.

Te dwie piosenki: „Roboty” i „Zgłowy” oraz nakręcone do nich teledyski stanowią zachęcającą zapowiedź całej płyty, która zostanie wydana jesienią. Czy będzie się można na niej spodziewać jeszcze większej ilości takich osobistych wątków?

Z pewnością, ponieważ jest to treściowo bardziej bezpośrednia płyta. Oczywiście poprzednie też były szczere, ale bardziej zawołowane, nieco skryte za metaforą. Piosenki do niej są napisane bardziej w moim starym, rockowym stylu. Płyta będzie opowiadać o nienasyceniu, złamanym sercu, nałogach, używkach i poszukiwaniu szczęścia tam, gdzie go nie ma. Będzie ona także bardziej surowa w brzmieniu. Nagrywaliśmy ją na żywo w studiu. Tam, gdzie była taka możliwość, nagrywaliśmy wszystko na raz, natomiast w

momentach, w których gram na gitarze, dośpiewywałem wokół chwilę później. Na nowej płycie zawarta jest żywa, rockowa energia. W erze sztucznej inteligencji i piosenek z komputera, mam nadzieję, że ludzie docenią to, że mam już dosyć muzyki tworzonej „od linijki”, gdzie nuty są wyrównane przez komputer. Będzie więc trochę zamierzonych nierówności i „nieczystości” – by osiągnąć efekt żywej muzyki w kontrze do tzw. sztucznej nowoczesności.

Nadal jest Pan w muzycznym „cugu” na klasykę, zwłaszcza na Beethovena – o czym wspomina Pan zresztą w jednym z wywiadów.

Dokładnie. Ostatnio byłem nawet na koncercie Belcea Quartet w filharmonii. Jest to światowej sławy kwartet smyczkowy z Londynu, w którym na altówce gra przyjaciel mojego brata. Na tym koncercie grali oni kwartet smyczkowy cis moll Beethovena. Jest to jedna z ostatnich kompozycji na kwartet, którą Beethoven tworzył będąc już zupełnie głuchy. Znałem ten utwór w kilku różnych wykonaniach, ale gdy mogłem zobaczyć na żywo, jak gra go Belcea Quartet, to nie odczuwałem podobnych emocji nawet oglądając thriller. Zachodziłem w głowę, jak oni to grają – bez dyrygenta, bez metronomu w uszach. Podczas koncertu cały czas dochodziło do zmiany tempa, tak jakby muzycy „łapali się” instrumentalnie w jakiś wręcz magiczny sposób. Ostatnio słucham także sonat fortepianowych w wykonaniu Marcina Maseckiego, które, podobnie jak kwartet, Beethoven pisał nic już nie słysząc. Kilka lat temu Masecki nagrał płytę, na której gra na pianinie – jest to jego ulubiony instrument. Powiedział mi, że by oddać ducha Beethovena, włożył sobie zatyczki do uszu, a na nie dodatkowo słuchawki BHP przez co dźwięk prawie nie docierał do jego uszu. I w ten sposób nagrał całą płytę i odbył trasę koncertową.

Jest Pan też znany ze swoich wcieleni aktorskich. Bardzo przekonująco i ciekawie zagrał Pan postać Lucka w filmie biograficznym o Kalinie Jędrusik pt. „Bo we mnie jest sex”. Jaką

przygodą artystyczną było to dla Pana i czy miał Pan okazję rozmawiać z Wojciechem Gąsowskim o tej postaci?

Tak. Luckek był trochę wzorowany właśnie na nim, choć w filmie to nie był jednak on bezpośrednio. Dowiedziałem się od niego kilku sekretów. Wojciech Gąsowski jest zresztą bardzo miłym i kulturalnym człowiekiem. Nie sprzedawał mi jakichś pudełkowych plotek, tylko z dużym szacunkiem, estymą i miłością opowiadał o Kalinie Jędrusik. Udział w tym filmie był pięknym doświadczeniem, chociaż mocno się stresowałem. Później, gdy grałem w serialu „Prosta sprawa”, było mi o wiele łatwiej, gdyż pobierałem w tym celu lekcje aktorstwa. Obecnie jestem w trakcie zdjęć do nowego filmu i zobaczymy, co z tego wyjdzie. Przyznam, że znowu się stresuję, bo tym razem rola do zagrania jest trochę większa.

Był Pan zresztą już pytany o ten najnowszy film w wywiadach. Nie mógł Pan jednak uchylić nawet rąbka tajemnicy.

Dokładnie. Przynajmniej nie na obecnym etapie produkcji. Z jakiegoś powodu ciągnie mnie w stronę filmu, choć to nie jest tak, że nagle się rzucam, żeby „odbierać chleb” zawodowym aktorom. Przyznam jednak, że chciałbym być w tym lepszy. Dlatego też chodzę na lekcje aktorstwa.

Niemniej, nasuwa się pytanie, czy oprócz interpretacji postaci, będzie Pan musiał w tym najnowszym filmie zaangażować swoją fizyczność? Będzie w nim też takie wyzwanie?

Nie będzie tam jakichś scen wymagających aż takiego zaangażowania – nie będę pojedynkował się na szable (uśmiech). Na scenie muzycznej w trakcie koncertu jestem w stanie w jednym momencie odtworzyć stany emocjonalne, które związane są z daną piosenką. Jednak są to moje słowa i emocje. W przypadku filmu oddaję swoje ciało innej postaci i na akord muszę wyzwolić jakąś emocję. Jest to więc cudowne, gdyż wyrывa mnie ze strefy komfortu, bo stoję przed zrobieniem czegoś, czego nie potrafię. Ale wydaje mi się, że też – trochę ze wspomnianego klucza terapeutycznego –

➔ jest to dla mnie dobre ćwiczenie regulowania własnych emocji, czyli coś, czego staram się uczyć, choćby ze względu na mojego syna. Muszę, tak jak zresztą każdy, panować przy nim nad moimi emocjami. Dlatego wcielenie się w jakąś postać, gdzie muszę na przysłowiowe pstryknięcie palca wejść w określoną emocję jest bezcenne w uczeniu się kontrolowania własnych stanów w prawdziwym życiu.

Czy zdarzało się Panu konsultować niektóre role z Pańskim tatą, słynnym aktorem Stanisławem Brejdygantem?

Rozmawiałem z nim kilka razy o tym jak konstruować role – co zrobić, by uaktywniać stany emocjonalne i je podtrzymywać. By można było je potem odtwarzać. Dla przykładu podczas koncertów jestem w różnym nastroju, ale energia jaką staram się podczas występów wykrzesać jest zawsze podobna, gdyż jestem w stanie powtórzyć pewne schematy ekspresji. Na planie filmowym jest to coś podobnego, niemniej sama sztuka osiągania i pokazywania stanów emocjonalnych jest już czymś zupełnie innym. Dlatego tata poradził mi, żebym czytał o technikach aktorskich Michała Czechowa a oprócz tego – jak już wspomniałem – uczęszczam na zajęcia z gry aktorskiej.

W jednym z wywiadów mówił Pan, że ma świetny kontakt ze swoim przyrodnym bratem Igiorem Brejdygantem, znanym pisarzem, reżyserem i scenarzystą. Czy wasza przyjaźń ma również swoje odzwierciedlenie artystyczne – bo jest to, jak się zdaje, także relacja dwóch artystów?

Bywa, że wysyłam bratu swoje piosenki przed ich wydaniem. On z kolei wysyła mi swoje książki przed publikacją. Myślę, że artystycznie jakoś nie wpływamy na siebie, ale mam nadzieję, że pożyję jeszcze trochę i że on też ma przed sobą czas, więc bardzo chętnie kiedyś bym coś z nim stworzył – muzycznie lub filmowo.

Pochodzi Pan z Lublina, gdzie spędził Pan dzieciństwo i wczesną młodość. Często zdarza się Panu odwiedzać rodzinne strony?

Rzadko, ale przynajmniej raz lub dwa razy w roku tam bywam. Odwiedzam członków mojej przyszywanej rodziny, którzy tam jeszcze mieszkają. Większość jednak spoczywa już na lubelskim cmentarzu przy ul. Lipowej.

Dziękuję za rozmowę

Piotr Słomski



A potem zostaną tylko kołchozy, a w nich najemnicy

1. Wiele wskazuje na to, że płonne okażą się nadzieje wynikające z ubiegłorocznych wyników wyborów parlamentarnych a dotyczące nadejścia oczekiwanych zmian w polityce Państwa ratujących ginącą od kilku lat drobną polską przedsiębiorczość. A to, że ona ginie nie tylko widać tzw. gołym okiem ale świadczą o tym twarde dane statystyczne choćby ilość zawiesznień i zamknięć działalności gospodarczych a także upadłości małych spółek. Dane te od czasu do czasu przywoływałem w swoich felietonach

2. Następująca u nas systematycznie (od kilkunastu lat) zmiana - wypracowanej po okresie PRL dużym wysiłkiem i wyrzeczeniami społeczeństwa - struktury gospodarczej, eliminująca w znacznym stopniu niewielkie firmy, często będące rodzinnymi biznesami, na rzecz gospodarczych obrotów przejmowanych przez różnego typu molochy- zwane światowo koncernami- to zmiana tragiczna w skutkach nie tylko w konsekwencji perspektywicznej dla gospodarki ale tragiczna także dla społeczeństwa i dla każdego pojedynczego człowieka z powodów socjologicznych. Pomijając aspekt merkantylny pracy zawężą ona bowiem w rezultacie grupę ludzi, funkcjonujących w szeroko rozumianej gospodarce, do statystycznie nieistotnego poziomu, tych którzy mogą w życiu wykonywać prace zawodową nie tylko przynoszącą niezbędne do egzystencji dochody ale będącą także źródłem osobistej satysfakcji i rozwoju co stanowi ostatecznie w dużym stopniu o poczuciu sensu istnienia jako takiego dla każdego człowieka i pozwala realnie tworzyć pokoleniowy, dziedziczny dobrobyt.

3. Co tu robi zasadniczą różnicę to najlepszym przykładem jest porównanie od tej strony czyli komfortu i osobistej satysfakcji z pracy dwu pozornie podobnych rodzajów zajęć czyli pracy za ladą we własnym czy rodzinnym sklepie i pracy na kasie np. w Biedronce czy innym Lidlu. Mają się one, pod omawianych tutaj względem, podobnie jak

praca rolnika we własnym gospodarstwie do pracy wyrobniaka w socjalistycznym kołchozie

4. Niestety niszczący przedsiębiorczość - i w istocie też społeczny mental- socjalizm nie zniknął z naszego życia po PRL-u. nawet jeśli został zarzucony po 89 roku na poziomie ustroju państwa. Co do gospodarki to nawet od 2015 roku mieliśmy czas wyjątkowo intensywnego powrotu rządzących do podejścia i instrumentarium typowych właśnie dla socjalizmu począwszy od kwestii roli państwa w gospodarce - znane duże procesy re-nacjonalistyczne całych branż- jak i w kwestii stosunku do drobnej przedsiębiorczości- szalejący fiskalizm finansujący „dobroć” rozdawniczą rządzących, której to dobroci głównym celem było zapewnienie poparcia wyborczego przez szerokie masy elektoratu bez liczenia się zupełnie z głębszymi i dalekosiędnymi skutkami społecznymi mentalnymi (sam program 500+ kosztował do tychczas prawie 300 miliardów złotych).

5. Aby realizować takie pomysły rządzący musieli znaleźć pieniądze i je znaleźli...u przedsiębiorców. Ci drobni i średni własnym wysiłkiem i wyrzeczeniami stworzyli i utrzymywali w Polsce w najlepszym momencie ponad 70 procent miejsc pracy czyli można powiedzieć, że ich firmy były trzonem gospodarki w Polsce. Stanowili zatem doskonały bo wydajny i wystarczająco obszerny obszar dla fiskalnego łupiestwa. Trzeba w tym miejscu przypomnieć oczywistość, że Państwo własnych pieniędzy nie ma (chyba że drukuje je bez pokrycia a wtedy zaczyna się inflacja) i bierze je od podatnika a podatni-

kiem tym jest głównie właśnie przedsiębiorca.

6. W jakiej skali podatki nakładane na przedsiębiorców finansują budżet pokazuje przykładowa struktura jego wykonania w 2023 roku. W 2023 r. dochody budżetu państwa wyniosły 574,1 mld zł w tym z podatków do budżetu państwa wpłynęło 506,9 mld zł co stanowi prawie 90% całości dochodów Państwa! Same te dochody podatkowe mają następującą strukturę: -dochody z podatku VAT wyniosły 244,3 mld zł - dochody z podatku akcyzowego wyniosły 84,8 mld zł - dochody z podatku CIT wyniosły 91,7 mld zł - dochody z podatku CIT wyniosły 67,9 mld zł. Wszystkie te podatki- poza PIT - są płacone do skarbowki tylko przez przedsiębiorców.

7. O tym, że skala łupienia przedsiębiorców rośnie a zyski z tego łupienia są rozdawane w ramach janosikowej dobroci rządzących świadczy jeszcze jedno symptomatyczne porównanie. Otóż dochody ze wszystkich wymienionych wyżej podatków stanowiących dochód budżetu państwa, w stosunku do roku poprzedniego 2022 wzrosły, poza dochodem z CIT czyli tym płaconym z akumulowanego czystego zysku firm. To świadczy, że poważnie zmalała rentowność właśnie firm. A jednocześnie w tych podatkach, które wzrosły najwyższy wzrost, aż o ponad 23 procent, zanotowano w dochodach z PIT- co oznacza, że społeczeństwu się mocno polepszyło a polepszyło głównie z urzędowego wzrostu płacy minimalnej (teraz już dwa razy w roku) A koszty tego wzrostu plac pokrywa nie kto inny ale „przedsiębiorca!

8. Jak duże są to wzrosty kosztów płacy i jak muszą one stanowić

o kondycji ich płatnika to pokazuje pewien ciekawy wykres (wykres za: Radosław Pyffel). zamieszczany wyjątkowo w tym felietonie, który porównuje wzrost poziomu płacy minimalnej w Polsce i USA od roku 2016. Jak widać w USA płaca minimalna od lat jest na stałym poziomie natomiast my gonimy od czasów rozpoczęcia rządów PiS, USA jak szaleni i tak oto w przyszłym roku wynagrodzenie minimalne w Polsce już nie tylko pod względem wartości nabywczej, ale w wartościach nominalnych będzie wyższe niż w Stanach Zjednoczonych!!!... tym samym skutecznie rujnąjąc polską przedsiębiorczość poza wielkimi aglomeracjami i stymulując dalszą depopulację prowincji- polskiego przedsiębiorcy nie stać bowiem bez samo-ruiny na płacenie podatków tak wysokich aby zapewnić społeczeństwu nie tylko wyższą najniższą, jak w USA ale i inne „wygody” oferowane przez rządzących czyli nie tylko teraz już 800+ ale cały zestaw pakietu tzw. polityki socjalnej, której to rządzący obecnie po wyborach 2023 boją się zweryfikować czyli odchudzić choćby minimalnie.

9. Co się stanie zatem jeśli nadejdzie co niechybne tzn. gdy to dojna krowa społeczeństwa i rządzących - czyli Polscy przedsiębiorcy - straci mleko z powodu wycieńczenia? Obyśmy nie musieli tego doświadczać przechodząc po rozum po szkodzi, której na dodatek w tym wypadku pewnie nie da się naprawić. Niewykluczone jednak, że wielu nie dostrzega tutaj żadnego problemu ponieważ nie przeszkadza im rola najemnika w kołchozie... aby misa i igrzyska się zgadzały.

Marek Słomski



Zagadka chudych krów

(UNIMIE GM. ŁOBEZ) Państwo Andryszakowie z Unimia to jedni z ostatnich hodowców bydła mlecznego w powiecie; w gminie Łobez są jedyni. W tym roku na XXXVI Targach Rolnych Agro Pomerania w Barzkowicach zdobyli Puchar Dyrektora Krajowego Ośrodka Wsparcia Rolnictwa Oddziału Terebowego w Szczecinie jako Hodowcy Czempiona i Wiceczempiona w kategorii jałowic 7-9 m-cy. To zresztą jedno z szeregu wyróżnień jakie przez lat otrzymywali; najstarsze medale pochodzą z lat 70. ub. wieku. Dziś półka na trofea jest za krótka, żeby pomieścić kolejne. A tegoroczne statuetki są wyjątkowo ładne i niebanalne: kryształowe. Hodowcy uśmiechają się wyrozumiale na dziennikarskie zachwyty, ponieważ nagrody są poniekąd produktem ubocznym ich starań. Produktem zasadniczym jest piękna, zdrowa, mleczna - krowa

Krowy-arystokratki

Historia unimskiego stada jest tak stara, jak historia polskiego osadnictwa na tych ziemiach. Dzisiejsze stado to potomstwo 4 krów, jakie posiadał ojciec pana Zygmunta, Stefan Andryszak. Te cztery sztuki z kolei pochodziły od jednej „arystokratki” - krowy, którą otrzymał ojciec Stefana, Stanisław, w podziękowaniu za pracę od swojego chlebobawcy. Był nim mieszkający pod Poznaniem hrabia. Wszystkich krów miał podobno przeszło 20, więc dziś kolejne pokolenie Andryszaków żartuje, że z ponad 100 sztukami hrabiowską hodowlę przebiło.

I to jest chyba w ich pracy najważniejsze. Duma, że się nie roztrwoniło, nie zaprzepaściło, nie zniszczyło. Że dziedzictwo zostało utrzymane i pomnożone - i że jest co przekazać dzieciom. Chociaż w tym miejscu na sielankowym obrazku z krówkami na zielonym pastwisku pojawiają się cienie.

Z miłości do zwierząt

To bardzo ciężka praca. Łatwo powiedzieć. Może dokładniej: to praca bez wolnych sobót, bez niedziel, bez świąt, bez wakacji... Wakacje? - gospodarze śmieją się i kręcą głowami. Od 50 lat nigdzie razem nie wyjechali. Nigdzie! Nawet na ślubach dzieci bywali po trochu - na trochę



Zygmunt Andryszak z wnuczkami i cielaczkiem-czempionem

jedno, na trochę drugie. Bo ktoś musiał być przy krowach. I dużo jest w ich opowieści trudów, przeciwności, problemów. Uzbierało się ich przez tyle lat, więcej pewnie niż tych trofeów na półkach. Przeżyli dogorywanie „komuny” i, tak jak wszyscy, reformy Balcerowicza i nagły wzrost kosztów kredytów - a kredyty były niezbędne, żeby rozwijać gospodarstwo. Cudem udało się je spłacić. Były obowiązki i wydatki, jak to przy sześciorgu dzieciach. A mleczarnia potrafiła płacić... serem zamiast pieniędzy. Były klęski, był pożar ciągnika. „Zobaczysz, będziesz płakała” - mówiła pani Andryszakowej matka, gdy dziewczyna ze Słupska szykowała się do wyjazdu do narzeczonego na wieś. I rzeczywiście - płakała. A dzisiaj tak samo przestrzega swoje dzieci. Tylko że hodowlę po prostu się kocha. I ta miłość przechodzi z pokolenia na pokolenie.

Jak wygląda czempion?

Dziś z szóstki dzieci hodowlą zajmuje się dwóch synów, Adrian i Marcin. Pasją pana Adriana jest genetyka. Aby wyhodować krowę

doskonałą potrzebna jest ogromna wiedza i doświadczenie. Żeby różnicować materiał genetyczny szuka się odpowiednich cech u buhajów w różnych stacjach unasienniania. Dzisiejsze stado nosi geny z Kanady, Niemiec, Holandii. Katalog pożądanych cech jest szeroki. Są np. krowy, które dzięki jednej z genetycznych mutacji dają mleko bez laktozy - takie produkowane jest w gospodarstwie Andryszaków. Krowa-czempionka musi być wydajna - mieć jak najwyższy tzw. indeks ekonomiczny. Musi mieć odpowiedni wygląd, suche pięciny, uźebrowanie. I te zębra właśnie dziwią najbardziej. Człowiek nie znający się na rzeczy pyta od razu: co te krowiny takie chude? Otóż właśnie takie mają być. Każda jest zarejestrowana, są pod stałym nadzorem weterynaryjnym - i zbierają nagrody. Przecież nikt się nie dziwi, że charty są chude, a buldogi potężne. Tak wygląda wzorzec, rasa. Dzisiejsza typowo mleczna krowa nie chodzi cała okrągła, jak niegdyś krasule. Dziś, jeśli ktoś szuka tłustej krowy, znajdzie ją - w rasach mięsnych.

Zamknięty obieg

Krowa stanowi część obiegu materii, jaki kiedyś był oczywistością. Wypasana na trawie, sianie, kiszonce dawała mleko i nawóz, którym użyźniano słabowite pola. Po drodze mlekiem, serem, masłem, mięsem - żywił się człowiek. Krowa była w każdym gospodarstwie; krowy były na wioskach, i były w mieście. Każde łobeskie podwórko miało kiedyś swoją muczącą lokatorkę. A dziś? Mało który rolnik decyduje się na taki kłopot. Wstawiać do zwierzęcia, chodzić koło niego, i w imię czego? Dla tej oselki własnego masła być uwiązany przy oborze przez okrągły rok? A dodajmy do tego unijne obostrzenia i niestety, często nieżyłciowe przepisy. I jeszcze protesty ekologów, bo krowa produkuje metan, i sąsiadów - bo przeszkadza, śmierdzi, łązi... I dlatego dziś chodzących wolno krów już prawie nie ma. Za to wszędzie są supermarkety, a ceny nawozów sztucznych bankrutują rolników. Zmienia się świat. A krowę dzisiejsze dzieci mogą sobie obejrzeć - na obrazku.

Wczoraj, dziś, jutro

Wychodząc na pastwisko trącącą pyskiem pana Adriana, domagając się pieśczęt. Zna imiona wszyst-

kich, zna rodziców, dziadków i pradiadków każdej z nich. W tegorocznych Barzkowicach czempionką została Baśka, a na drugim miejscu uplasowała się Aisha 2. Nie do uwierzenia, jak delikatne są to zwierzęta. Jak łatwo je wystraszyć, spłoszyć. Najgorsze są fajerwerki w sylwestra, ale czasem żeby je zdenerwować wystarczą... marcujące koty. Od kilku lat plągą są wilki. W zimie pogoniły 20 sztuk przerażonych sztuk daleko w pola. A potrafią podchodzić pod samą oborę pełną spanikowanych zwierząt. Ekolodzy przyjechali, zrobili wykład i wręczyli fladry, kolorowe szmatki, które mają wilki odstraszać. Nawet szkoda tego komentować. Bo tak wygląda codzienność hodowcy: wciąż nowe wyzwania i problemy. A plany? Na pewno państwo Andryszakowie chcą zwiększyć powierzchnię pastwisk - tak, by krowy nie musiały chodzić tak daleko, jak obecnie. Pan Adrian planuje budowę nowych obór w technologii tzw. hal skandynawskich. Po prostu chcą dalej, mimo wszystkich przeciwności, robić to, co kochają i co potrafią najlepiej: hodować krowy.

Joanna Sienkiewicz

Anna Zielińska złamała rekord!

(ŁOBEZ) Anna Zielińska, mieszkanka Łobza, pobiła swój życiowy rekord w biegu na 10 km. Aniabiega od dziecka, startuje w zawodach i reprezentuje nasze miasto i powiat w całym kraju. Jej marzeniem było złamać 40 minut w biegu na 10 km. Marzenie to zrealizowała w Gdańsku, a dokładnie na 62. Biegu Westerplatte. Wygrała tam swoją kategorię wiekową, ale najważniejsze było to, że na tablicy pomiaru czasu zobaczyła takie oto liczby: 39.49.53. Zawodniczka przyznaje, że to jedna z piękniejszych chwil w jej życiu. Dla niektórych to oczywiście tylko liczby, jednak dla kogoś kto codziennie ćwiczy i poświęca się swojej pasji, takie chwile są na wagę złota. Ania taki cel miała i go zrealizowała, jednak wszystko to dzięki determinacji i miłości do biegania. W rodzinie nie bez po-



wodu ma pseudonim „Anka Show”, bo jak widać czy to w Gdańsku czy w Łobzie, potrafi zapewnić nam wysmienite biegowe show. Bardzo ważnym dla niej biegiem jest Silesia Marathon, który odbędzie się już 6 października w Katowicach. Trzymamy kciuki za Anię, a o wynikach z maratonu napiszemy niebawem. Nowy Tygodnik Łobeski gratuluje i życzy kolejnych sukcesów.

Marika „Fabińska” Chowańska

Teatr dla seniora

(POWIAT ŁOBESEKI) Teatr Polski w Szczecinie zaprasza seniorów z naszego powiatu do zakupu tańszych biletów na spektakl pt. „Tragedia sztokholmska” w ramach programu „Weekend seniora z kulturą”. „Weekend seniora z kulturą” to inicjatywa, która od wielu lat umożliwia seniorom z całego kraju udział w wartościowych wydarzeniach. „Tragedia sztokholmska” - tak Wisława Szymborska nazywała czas otrzymania literackiej Nagro-

dy Nobla w 1996 roku, co miało związek z szumem medialnym, jaki wytworzył się wokół jej osoby. Spektakl odwołuje się do przełomowych momentów w biografii poetki, fragmentów jej twórczości i korespondencji. To przede wszystkim opowieść o chwilach triumfu, błędach przeszłości, prawie do obrony i znaczeniu przyjaźni. I o tym, że wszelkie życiowe trudności można przekuć w osobistą siłę.

Bilety w ramach akcji kosztują 30

złotych. Seniorzy mogą je zakupić wyłącznie w kasie teatru.

UWAGA! Bilety w takiej cenie obowiązują na dwa spektakle: 5 października o godz. 16:00 oraz 6 października o godz. 16:00

Więcej informacji można uzyskać w Biurze Organizacji Widowni: bow@teatrpolski.eu, bow2@teatrpolski.eu, rezerwacje@teatrpolski.eu, 508 553 833, 507 868 538

/red/



Światowid 63 i Sparta: pożegnanie z pucharem

[ŁOBEZ] We wtorek, (17.09) na stadionie w Łobzie odbył się mecz pomiędzy Światowidem 63 Łobez a Iną Insko. Pomeczową wypowiedzią podzielił się z nami Szymon Martula, zawodnik Światowida 63 Łobez: „Wtorkowy mecz z Iną Insko był dla nas niezwykle ważny dla odbudowania morale zespołu. Przegraliśmy dwa ostatnie mecze u siebie, dlatego chcieliśmy się dobrze zaprezentować. W pierwszej połowie zdecydowanie zabrakło nam dokładności, warto podkreślić również wysoką dyspozycję bramkarza Iny, który obronił rzut karny, a także wiele

strzałów naszego zespołu. Przebieg pierwszej połowy nie wskazywał, aby Ina mogła zdobyć bramkę, jednak niewykorzystane sytuacje się zemściły i straciliśmy gola, po którym nie byliśmy w stanie wyrównać wyniku. Pomimo porażki uważam, że nasz zespół zaprezentował się naprawdę dobrze, wszyscy zawodnicy wykazali ogromne zaangażowanie i walczyli do ostatniego gwizdka sędziego. W imieniu drużyny chciałbym skierować olbrzymie podziękowania do kibiców naszego zespołu, których doping niósł nas do walki o zwycięstwo w tym

spotkaniu”. Frekwencja na meczu pucharowym była bardzo wysoka, a to wszystko dzięki powstającej na nowo grupie Ultrasów. Przed Światowidem jeszcze wiele wyzwań, ale dla takich

kibiców warto grać.

[WĘGORZYNO] W środę, (18.09) na stadionie w Węgorzynie Sparta Węgorzyna przegrała z Iną Recz. Tym samym Sparta odpadła, a w naszym powiecie nie ma

już drużyny, która toczy walkę o Puchar Polski ZZPN. Pomeczową wypowiedzią podzielił się z nami zawodnik Sparty Węgorzyna Patryk Żurawik: „W meczu, który zakończył się wynikiem 8:1

obserwowaliśmy istotny rozwój wydarzeń, który niestety nie odzwierciedlał naszego rzeczywistego poziomu gry. Do przerwy goście prowadzili 2:0, jednakże nasza drużyna prezentowała się wysoko, stwarzając kilka dogodnych okazji. W drugiej połowie mieliśmy szansę na zdobycie bramki, która mogłaby zmienić oblicze meczu. Niestety, po tej nieudanej próbie nasze morale nieco osłabło i popełniliśmy błąd w obronie, co zaowocowało bramką na 3:0 dla przeciwników. W obliczu narastającej przewagi rywali zdecydowaliśmy się na zmianę taktyki, co

było z naszej strony nieco ryzykowne. Ta zmiana nie była zgodna z naszym naturalnym stylem gry i okazała się kluczowa – nastąpił prawdziwy wysyp bramek, który zakończył się wynikiem 8:1. Chociaż końcowy rezultat może sugerować absolutną dominację przeciwnika, nasza drużyna przez większość spotkania wykazywała się ambicją i umiejętnościami. Mecz ten, mimo wysokiej porażki, nie oddaje w pełni rzeczywistych umiejętności naszej ekipy i stanowi dla nas cenną lekcję na przyszłość”.

Marika „Fabińska” Chowańska



Oliwier Krajewski, Światowid 63 fot. Ita Kaczorowska

Ruszyła Wataha

(ŁOBEZ) Sezon 2023/2025 ruszył na dobre i trzeba przyznać, że narybek Szkoły Kickboxingu Wataha Łobez prezentuje się bardzo obiecująco. Młodzi ludzie płci obojga w wielu od lat 4 mylą wprawdzie czasem lewą nogę z prawą, ale za to nadrabiają entuzjazmem i niewiarygodną zupełnie energią. Słowem, wulkan. Piski i radosne kwiki zagłuszają próbę orkiestry dętej odbywającą się piętro niżej, a

to doprawdy wyczyn. Dzieciaki biegają, szaleją, ale w tym szaleństwie jest metoda, a mianowicie metoda trenera Czaprowskiego, który specjalizuje się w pięknej proporcji fee-style'u i dyscypliny. W luźnej i beztroskiej atmosferze totalnej zabawy skutecznie wpadają do łebków podstawy technik - i utrwalają się w mechanice ciała. Tak zaczyna się niekończący się proces formowania zawodników. Szkołka Watahy to na pewno

propozycja dla rodziców, którzy kickboxing znają i kochają, ale i także i dla całej naszej rodzicielskiej reszty, która po prostu szuka dla swoich pociech fajnych, sensownych i roztropnych cenowo zajęć z ogólnorozwojówki odbywających się w zdrowej i serdecznej atmosferze.

Grupa młodzież/dorośli także robi bardzo dobre wrażenie. Zajęcia prowadzi Robert Bogdański. W sekcji jest zróżnicowany poziom, więc każdy może poczuć się tu dobrze i spokojnie nad sobą pracować - bez względu na to, czy podchodzi do sprawy zawodniczo, czy rekreacyjnie.

Wataha Łobez zaprasza dzieci od lat 4 w każdą środę i piątek, godz. 18:00 oraz młodzież i dorosłych w środy i piątki o godz. 18:45

Możliwe są też treningi indywidualne po wcześniejszym umówieniu się.

Zajęcia odbywają się w Łobeskim Domu Kultury, 2 p.

Więcej informacji pod numerem tel. 782 694 107. /red/



Grupa dziecięca z trenerami Robertem Bogdańskim i Janem Czaprowskim

Tabela okręgowa gr. 1	m	pkt
1. Ina Insko	5	15
2. Unia Dolice	6	15
3. Pogoń Barlinek	6	15
4. Calisia Kalisz Pomorski	6	15
5. Olimp Złocieniec	6	14
6. Zorza Dobrzany	5	10
7. Ina Recz	6	10
8. Wspólni Różewo	6	9
9. Drawa Drawsko Pom.	6	7
10. Światowid 63 Łobez	6	6
11. Kłos Pelczyce	6	6
12. Pogoń Polczyn Zdrój	6	5
13. Lech Czaplinek	6	4
14. Santos Kłębowiec	6	3
15. Piast Chociwel	6	1
16. Korona Człopa	6	0

Tabela okręgowa gr. 4	m	pkt
1. Gryf Kamień Pomorski	6	18
2. Prawobrzeże Świnoujście	6	15
3. Rega Trzebiatów	6	13
4. Sarmata Dobra	6	12
5. Jeziorak Szczecin	6	11
6. Jantar Dziwnów	6	9
7. Orzeł Grzędzice	6	8
8. Rolpol Chlebowo	6	8
9. Orzeł Łoźnica	6	7
10. Polonia Ploty	6	6
11. Mewa Resko	6	6
12. Korona Stuchowo	6	6
13. Dąbrowia Stara Dąbrowa	6	6
14. Kasta Szczecin-Majowe	6	5
15. OKS Center MD Goleniów	6	5
16. Masovia Maszewo	6	3

Tabela klasa A	m	pkt
1. Radowia Radowo Małe	4	12
2. Pomorzanie 1964 Nowogard	4	10
3. Ina II Goleniów	4	10
4. Jastrząb Łosośnica	4	10
5. Dęby Rogowo	3	7
6. Dąb Dębice	4	7
7. Sparta Węgorzyna	3	6
8. Orzeł Małkocin	4	5
9. Promień Mosty	4	3
10. Leśnik Kliniska	4	2
11. Czarni Marianowo	4	1
12. Zalew Stepnica	4	1
13. Hanza Goleniów	4	0
14. Orkan Dalewo	4	0

Puchar Polski ZZPN (2024/2025)		
	Sparta Węgorzyna	Ina Recz
	1	8
	18-09-2024 17:00	
Puchar Polski ZZPN (2024/2025)		
	Światowid 63 Łobez	Ina Insko
	0	1
	17-09-2024 18:00	
Klasa okręgowa gr. 1 (2024/2025)		
	Gryf Kamień Pomorski	Mewa Resko
	5	1
	21-09-2024 15:00	
Klasa okręgowa gr. 1 (2024/2025)		
	Sarmata Dobra	Korona Stuchowo
	3	2
	21-09-2024 15:00	
Klasa okręgowa gr. 4 (2024/2025)		
	Światowid 63 Łobez	Kłos Pelczyce
	1	2
	21-09-2024 14:00	
A klasa gr. 4 (2024/2025)		
	Zalew Stepnica	Jastrząb Łosośnica
	2	3
	22-09-2024 12:00	
A klasa gr. 4 (2024/2025)		
	Orkan Dalewo	Radowia Radowo Małe
	1	3
	21-09-2024 12:30	

OGŁOSZENIE DROBNE MOŻNA NADAĆ W REDAKCJI PRZY UL. KOŚCIUSZKI 10 W ŁOBZIE: - wysyłając e-mail na adres: nowytygodniklobeski@wp.pl

- wysyłając sms z treścią ogłoszenia na numer: **797 759 976** (opłata wg. stawki operatora)

OGŁOSZENIA PRZYJMUJEMY DO KAŻDEJ NIEDZIELI DO GODZ. 20:00 - WYŚLANE PO TYM TERMINIE UKAŻĄ SIĘ W NASTĘPNYM WYDANIU.

REDAKCJA NIE PONOSI ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA TREŚĆ OGŁOSZEŃ.

Koszt: 70 groszy/słowo; 1 zł/słowo w dziale nieruchomości, pogrubienie + 20 groszy/słowo

**OFERTY PRACY
PUP ŁOBEZ**

■ **KIEROWCA SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO** Koschem Sp. z o.o. Sp. k., : Stare Węgorzynko 8, Kontakt: 915772514

■ **PAKOWACZ, PAKOWACZKA** Koschem Sp. z o.o. Sp. k., : Stare Węgorzynko 8, Kontakt: 915772514

■ **PRACOWNIK MAGAZYNO-WY** Koschem Sp. z o.o. Sp. k., : Stare Węgorzynko 8, Kontakt: 915772514

■ **WYCHOWAWCA W OSIW ŁOBEZ** ZWK OHP W SZCZECINIE, : ul. Krótka 2, 73-150 Łobez, Kontakt: 91 397 30 99

■ **MAGAZYNIER** Dino Polska S.A., : ul. Dawska 41, 73-150 Łobez, Kontakt: 785281164

■ **ROBOTNIK BUDOWLANY** Zakład Ogólnobudowlany Jarosław Dadyński, : teren powiatu łobeskiego, Kontakt: 886 467 954

■ **KASJER-SPRZEDAWCA** Dino Polska S.A., : ul. Węgorzyńska 43, 73-150 Łobez, Kontakt: 785297120

■ **KASJER-SPRZEDAWCA** Dino Polska S.A., : ul. Dawska 42, 73-150 Łobez, Kontakt: 785297120

■ **KASJER-SPRZEDAWCA** Dino Polska S.A., : Radowo Małe 101, 72-314 Radowo Małe, Kontakt: 665 941 451

■ **KIEROWCA SAMOCHODU CIĘŻAROWEGO** Zakład Usług Komunalnych S.J. K. Makarski i M. Makarska, : Węgorzyno, Kontakt: 91 39 714 61

■ **SAMODZIELNY REFERENT** 15 Wojskowy Oddział Gospodarczy, : Szczecin, Kontakt: 26 145 49 25

■ **NAUCZYCIEL Z KWALIFIKACJAMI DO NAUCZANIA PRAKTYCZNEJ NAUKI W ZAWODZIE FRYZJER** Prywatna Branżowa Szkoła I Stopnia, : Łobez, Kontakt: 91 39 731 90

■ **NAUCZYCIEL Z KWALIFIKACJAMI DO NAUCZANIA PRZEDMIOTÓW TEORETYCZNYCH ZAWODOWYCH W ZAWODZIE STOLARZ** Prywatna Branżowa Szkoła I Stopnia, : Łobez, Kontakt: 91 39 731 90

Regulacja, naprawa, konserwacja okien i drzwi.
Tel. 695 181 070

USŁUGI REMONTOWE, remonty mieszkań, lokali, hydraulika, elektryka, szpachlowanie, malowanie, zabudowy g/k, regipsy, glazura, terakota, całe mieszkania pod klucz.
Tel. 668 409 962

MIESZKANIA

POŚREDNICTWO KREDYTOWE – specjalność kredyty hipoteczne, pomagamy również w uzyskaniu pożyczek gotówkowych, firmowych, leasing, pozabankowych.
GMK FINANCE.
Tel. 662 315 470

■ Sprzedam mieszkanie w bloku 56 mkw, 3 pokoje, 3 piętro, ścisłe centrum Łobza, tel. 667411644

■ Wynajmę mieszkanie z balkonem w bloku, 3 pokoje, ścisłe centrum Łobza, tel. 667411644

■ Sprzedam mieszkanie 61 mkw plus strych ok. 60 mkw, kamienica, nowe okna i dach, wiata na samochód. Centrum Łobza, tel. 667411644

■ KUPIE mieszkanie lub DOM w Łobzie tel 724-678-980

■ Mam do wynajęcia Pokoje dla studentów w Szczecinie - Centrum Tel 782-694-107

■ Kupię kawalerkę lub 2 pokojowe mieszkanie w bloku w centrum Łobza, parter lub 1 piętro. Tel. 516 710 044

■ Zamienię mieszkanie 3 pokojowe w Węgorzynie, 53 mkw., 2 piętro na mały domek z ogrodem na wsi do ewentualnego remontu. Tel. 666 599 116

■ Od czerwca 2024 odnajmę kawalerkę w centrum Łobza – pierwsze piętro. Tel. 782 108 422

■ Dom jednorodzinny, rok budowy 1990, pow. użytkowa 110 mkw. + garaż + piwnica zamienię na 2 lub 3 pokojowe z balkonem. Węgorzyno. Tel. 504 596 402

■ Kawalerka do wynajęcia od 1 maja, kompletnie wyposażona, 30 kw., Łobez, ul. Murska. Tel. 504 596 402

■ Kupię mieszkanie lub dom w Łobzie. Tel. 724 678 980

■ Wynajmę elegancką kawalerkę w centrum Łobza. Tel. 782 694 107

■ Wynajmę mini apartament w Łobzie na doby. Tel. 724 678 980

■ Mam do wynajęcia mini kawalerkę w centrum Szczecina. Tel. 724 678 980

Usługi ogólnobudowlane: malowanie, tynkowanie, szpachlowanie, regipsy, płytki, terakota, hydraulika, elektryka, całe mieszkania pod klucz. Tanie, szybko i solidnie. Tel. 691 974 099

NIERUCHOMOŚCI

Sprzedam działkę budowlaną 2200 mkw., Gostyń Łobeski, gmina Ploty.
Tel 697 151 503

KUPIE GARAŻ MUROWANY W ŁOBZIE, NAJLEPIJ KOŁO NADLEŚNICTWA, W ROZSĄDNEJ CENIE.
TEL. 721 091 610

Sprzedam budynek mieszkalny 135 m w Żabowie.
Tel. 695 359 355

Zwrot podatku z pracy, rodzinne, urlopowe Niemcy, Holandia, Austria, Anglia, Belgia, Norwegia.
Tel. 71/385 20 18, 601 75 97 97

■ Sprzedam działkę ogrodową w Węgorzynie telefon 722 396 530

■ Sprzedam lokal użytkowy w centrum Dobrej (Rynek), bezczynszowy, 56 mkw. + piwnica, własne centralne ogrzewanie, możliwość przerobienia na mieszkanie, woda, prąd, cena 89 tys. zł. Tel. 791 620 133

■ Sprzedam działkę ROD Dalno I, pow. 500 mkw., altanka murowana, nasadzenia drzewka i krzewy, cały czas użytkowana, ogrodzona. Tel. 790 258 900

■ Sprzedam garaż murowany w Łobzie przy ul. Bocznej, 27 mkw. Tel. 602 184 781

■ Sprzedam działkę budowlaną o pow. 900 mkw., za Szkołą Podstawową nr 3 w Nowogardzie, obręb Kulice, wszystkie media w drodze. Tel. 785 835 503

■ Sprzedam działkę nr 16, obręb Łobez 3 o pow. 1,44 ha przy ul. Drowskiej, obok strefy ekonomicznej, woda i prąd na granicy działki. Cena 40 zł/mkw. Tel. 888 800 723

■ Sprzedam działki budowlane, cena 80 zł/mkw. do negocjacji, woda i kanalizacja w cenie działki. Tel. 888 800 723

■ Do wynajęcia garaż murowany, z dostępem do prądu, w Łobzie przy ul. Bocznej. Tel. 883 939 005

■ Do wynajęcia od zaraz garaż w Łobzie obok Nadleśnictwa. Tel. 608 634 363

■ Sprzedam działki budowlane w Radowie Małym. Tel. 606 627 718

INNE

SPRZEDAŻ DREWNA OPAŁOWEGO
TEL. 601 632 950

■ Szkółka w Karsku koło Nowogardu poleca drzewa owocowe i ozdobne w pojemnikach, tuja szmaragd, wys. 0,5 – 3 m. Tel. 606 106 142

■ Sprzedam mieszkanke zbożową, tel. 518-758-896

■ Sprzedam rogi 10-taka, około 4 kg. Tel. 669 846 280

■ Sprzedam młode kaczkę francuską do uboju lub dalszego chowu. Tel. 601 585 358

■ Sprzedam części do Bizona 50-tki i Bizona 40-tki. Tel. 609 864 234

■ Sprzedam nowy rozdzielacz trzysieczny do Bizona. Tel. 609 864 234

■ Sprzedam nowe łóżyska różnego rodzaju. Tel. 609 864 234

■ Usługi koparką, 22 t. obrotowa, kołowa, tel. 696 104 720

■ Sprzedam łaskę 2,5 ha. Tel. 661 208 939

■ Sprzedam kabinę i maskę do Ursusa C360 3P. Tel. 739 200 557

■ Sprzedam okna plastikowe, dwuszybowe z termo wentylacją, rozm. 136/56 – 2 sztuki, cena 250 zł/szt. Tel. 785 993 106

■ Sprzedam młode kaczkę francuską z kaczką. Tel. 601 585 358

■ Sprzedam butlę do robienia wina. Tel. 601 585 358

Usługi transportowe, bus max do 3,5 tony, cały kraj.
Tel. 604 960 226

Wykonam remonty domów oraz mieszkań: docieplania, dachy, hydraulika, elektryka, kładzenie gładzi, kafli, podłóg oraz usługi malarskie. Tel. 609 957 295

Sprzedam dom, 550 m², 11 pokoi, na działce ok. 3.700m², położony nad samym jeziorem w Węgorzynie, oferta bez pośredników.
Tel. 692 421 531

PRACA

Ferma Drobiu w Redle zatrudni pracowników, atrakcyjne wynagrodzenie z możliwością zamieszkania na Fermie
- tel. 511 731 352, 502 562 378

■ Praca nad morzem w małym parku rozrywki, wynagrodzenie 6.000 zł plus obiady. Mile widziane osoby do 50 lat, kreatywne, lubiące pracę z dziećmi. Tel. 604 960 226

■ Pracujesz a chcesz dorobić sobie w weekendy? Atrakcyjna praca, wynagrodzenie równie, najlepiej widziane osoby z prawem jazdy lub emeryci służb mundurowych czy też osoby do 50 roku życia. Tel. 604 960 226

■ Zatrudnię pomoc kuchenną, osobę do sprzątania pokoi, obsługi klienta w gospodarstwie agroturystycznym na terenie Radowa Małego. Tel. 606 627 718

■ Doświadczona opiekunka o dziecku. Tel. 798 516 757

■ Zatrudnię pracownika do gospodarstwa rolnego na terenie Radowa Małego. Tel. 606 627 718

■ Zatrudnię opiekunkę do osoby starszej. Tel. 513 153 559

■ Zaopekuję się starszą osobą na terenie Dobrej. Tel. 797 110 658

REMONTY
tel. 793 441 300

Wykonam kompleksowe (także hydraulika i elektryka) remonty mieszkań na terenie całego powiatu łobeskiego, szybko, tanio i fachowo. Tel. 667 483 024

Usługi transportowe na terenie kraju do 3,5 tony.
Tel. 507 155 482

USŁUGI BUDOWLANE
Elewacje, dachy, remonty, łazienki.
Tel. 784 486 771

Wiercenie studni.
Tel. 536 097 076

MOTORYZACJA

Katalizatory, DPF-y – obróbka na mokro oraz na gorąco, bez dopalania nie ma czyszczenia.
Łobez – ul. Młyńska 12.
Tel. 607 553 912

Kupię każdy ciągnik rolniczy – stan obojętny. Tel. 694 400 305

Kupię każdą koparkę, minikoparkę, ładowarkę, wózek widłowy.
Tel. 694 229 446

Kupimy samochody do jazdy na części, nowsze i starsze, najlepsze ceny. Tel. 691 974 099

Kupię samochody do jazdy, w dobrej cenie, tel. 691 974 099

KUPIE GARAŻ MUROWANY W ŁOBZIE, NAJLEPIJ KOŁO NADLEŚNICTWA, W ROZSĄDNEJ CENIE.
TEL. 721 091 610

■ Sprzedam samochód osobowy Audi A8. Tel. 669 416 230

■ Sprzedam Yamaha Fazer 1000, 143 KM, 2001 r., przebieg 38 tys. km, cena 11.000 zł. Tel. 530 224 667

■ Sprzedam Ford Focus, 2008 r., benzyna + gaz, ważne opłaty, cena 9 tys. zł. Tel. 515 569 531

■ Sprzedam części do Golfa 2, w dobrym stanie silnik i skrzynia biegów. Tel. 609 864 234

■ Sprzedam w dobrym stanie rozrusznik i alternatory do Golfa 2. Tel. 609 864 234

■ Sprzedam Opel Frontera B, 2003 r., diesel 2,2 l, 258 tys. km, badanie techniczne. Tel. 696 308 679

■ Sprzedam Volkswagen Golf 6 (bez pośredników), czarny metalik, 2011 rok, przebieg 112 tys. km, silnik 1,4 TSI, 90kW, cena 28.000 zł. Tel. 602 242 570

■ Sprzedam motorower Router. Tel. 694 744 884

■ Sprzedam Opel Corsa, 2000 r., tanio, przegląd i ubezpieczony do listopada 2024. Tel. 693 580 255

NOWY tygodnik łobeski **TO NIE TYLKO GAZETA - WYKONUJEMY TAKŻE:**

- ✓ ULOTKI
- ✓ WIZYTÓWKI
- ✓ BANERY
- ✓ FOLDERY
- ✓ GADŻETY REKLAMOWE
- ✓ STRONY INTERNETOWE
- ✓ NADRUKI NA FOLIACH - SZYBY, SZYLDY, SAMOCHODY
- ✓ NAKLEJKI SAMOPRZYLEPNE
- ✓ EDYCJA TEKSTU
- ✓ KSERO
- ✓ KALENDARZE
- ✓ PLAKATY
- ✓ ORAZ INNE WYDAWNICTWA

WYDAJEMY:

NOWY tygodnik łobeski **DZIENNIK NOWOGARDZKI** **DZIENNIK STARGARDZKI** **DZIENNIK GRZYFNA** **DZIENNIK GOLEŃOWSKI**

Pomorze Zachodnie

Największy kalendarz wydarzeń Pomorza Zachodniego.

Zobacz co dzieje się w regionie: kultura, turystyka, sport, biznes, nauka.

Wejdź na wydarzenia.wzp.pl

KPF FMP Interreg



Międzynarodowy kosmiczny hackathon w Szczecinie!

NASA Space Apps Challenge to międzynarodowy hackathon, zrzeszający uczestników z całego świata. W tym roku odbędzie się w dwóch miastach w Polsce: Stalowej Woli i Szczecinie. Podczas wydarzenia uczestnicy będą rozwiązywać realne problemy natury kosmicznej, bazując na danych z misji obserwacyjnych Ziemi i innych misji kosmicznych zaprezentowanych przez NASA. Pierwszego dnia zgłoszone osoby zostaną zapoznane z tematami oraz materiałami dotyczącymi m.in. obserwacji Ziemi z kosmosu, eksploracji planet lub systemów gwiazdnych, by przez kolejne 24 godziny pod okiem mentorów opracowywać rozwiązania na wybrane zagadnienie kosmiczne. Zadanie kończy się prezentacją projektu przed jury. Wygrani otrzymają atrakcyjne nagrody, będą mieli też szansę na przesłanie swojego projektu do oceny globalnej przez NASA.

Udział w wydarzeniu mogą zgłaszać grupy lub osoby indywidualne, nieza-

leżnie od zainteresowań, doświadczenia, czy wieku (poniżej 18 roku życia za zgodą opiekuna prawnego). NASA Space Apps Challenge ma na celu angażowanie społeczeństwa i promowanie współpracy między różnymi środowiskami. Stawia na naukę szukania rozwiązań problemów dzisiejszego świata. Projekt ma charakter edukacyjny, umożliwiając współpracę ze specjalistami i pasjonatami. Przyczynia się do rozwoju technologii kosmicznej poprzez wykorzystanie zaproponowanych rozwiązań kreatywnych i jest kierowany zarówno do młodzieży, studentów, profesjonalistów, jak i miłośników nauki i technologii. Wydarzenie odbędzie się 5-6 października 2024 roku w Morskim Centrum Nauki.

Organizatorem tegorocznej edycji wydarzenia w Szczecinie jest Stowarzyszenie Iskry Nauki. Więcej informacji na temat hackathonu znaleźć można na stronie www.iskrynauki.pl w zakładce NASA Space Apps 2024. (•)

PROGRAM AKTYWNY RODZIC

Zapraszamy na spotkanie, które odbędzie się

14 sierpnia 2024 r
w godz. od 11:00 do 12:30
Sala Konferencyjna
Urzędu Miejskiego w Łobzie

Od 1 października 2024 r.
ruszy program
AKTYWNY RODZIC
który wprowadza nowe świadczenia pieniężne dla rodzin.
Program ma ułatwić rodzicom pogodzenie zadań związanych z rodzicielstwem i aktywizacją zawodową.

Na spotkaniu zostaną omówione nowe świadczenia:

- Aktywni rodzice w pracy
- Aktywnie w żłobku
- Aktywnie w domu

Zapraszamy wszystkie zainteresowane osoby

Odpowiemy na pytania:

- komu przysługują świadczenia
- jaka jest wysokość świadczeń
- jak złożyć wniosek

ZUS | ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ SPOŁECZNYCH

5 POWIATOWY BIEG PO ŻNIWO

21 WRZEŚNIA 2024
ŁUGOWINA

Bieg główny 4,5 km - 9 km
Nordic Walking
Biegi dzieci:

- szkrabik ok.120 m
- szkoły podstawowe 400m - 800m

POWIATOWY BIEG PO ŻNIWO

ILikeSport

Zapisy: ilikesport.info

KONTAKT Z ORGANIZATOREM:
WYDZIAŁ SPRAW SPOŁECZNYCH I PROMOCJI POWIATU
tel: 668 112 383, 509 656 342

Organizatorzy

POWIAT ŁOBESKI STOWARZYSZENIE NASZE MIEJSCE NA ZIEMI FUNDACJA SUPPORT

OŚRODEK SZKOLENIA I WYCHOWANIA W ŁOBZIE REKRUTACJA NA NOWY ROK SZKOLNY



BEZPŁATNIE ZAPEWNIAMY

- Uzupełnienie wykształcenia podstawowego i zdobycie zawodu
- Wyżywienie i zakwaterowanie w Ośrodku
- Wsparcie wykwalifikowanej kadry, doradców zawodowych i pośredników pracy, którzy pomogą wybrać kierunek kształcenia i znaleźć miejsce odbywania praktyk zawodowych
- Możliwość udziału w międzynarodowych projektach
- Możliwość udziału w zawodach sportowych, wycieczkach, konkursach, wolontariacie, zajęciach edukacji kulturalnej, artystycznej, zdrowotnej, ekologicznej, warsztatach plastycznych i fotograficznych

KSZTAŁCIMY W ZAWODACH



KUCHARZ



SPRZEDAWCA



MURARZ-TYNKARZ



MECHANIK POJAZDÓW SAMOCHODOWYCH



MONTER ZABUDOWY I ROBÓT WYKOŃCZENIOWYCH W BUDOWNICTWIE

SZANSA NA DOBRY START!
JEŚLI MASZ 15 – 18 LAT,
CZEKAMY WŁAŚNIE NA CIEBIE !



OŚRODEK SZKOLENIA I WYCHOWANIA W ŁOBZIE

73-150 Łobez ul. Krótka 2

Tel.: 91 397 30 99

email: osiw.lobez@ohp.pl

Odwiedź nas na Facebooku

